Nr. 261. Sroda, 13 Listopada 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasową nauczycielkę Sabinę Jaworowską, w Kałuszu, stałą nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Kałuszu.

Według zawiadomienia c. k. Ministerstwa spraw zagranicznych z dnia 23 października 1889 r., l. 6.014, kr. rząd rumuński zalecił swoim pogranicznym urzędom cłowym, aby przy wprowadzaniu bydła z Monarchii austro-węgierskiej, wymagano tylko paszportów bydlęcych bez certyfikatu zdrowia.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Wybór pism P. Owidyusza Nasona, wydanie K. J. Grysara i K. Ziwsy, do potrzeb gimnazyów polskich zastosował J. Skupniewicz. We Lwowie 1889. Nakładem Tow. nauczycieli szkół wyższych" w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach z językiem wykładowym polskim.

Cena egzemplarza 80 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 listopada.

Można to uważać za pocieszający symptomat uspokojenia i zaufania w trwałość stosunków pokojowych, iż nigdzie w Europie, a co najważniejsza, że nawet w Rossyi, nie starano się podsuwać podróży cesarza Wilhelma na dwór sułtana jakichś ukrytych celów politycznych. Chociaż bowiem w pierwszej chwili niektóre dzienniki rossyjskie okazywały zwykły sobie pesymizm i niedowierzanie, to przecież rychło zmieniły swe zapatrywanie, i dały się przekonać, że podróż monarchy niemieckiego w powrocie z Aten do Turcyi, została spowodowaną jedynie życzeniem poznania wspaniałych obrazów południowego Wschodu i zawiązania osobistego stosunku z władcą zaprzyjaźnionego mocarstwa. W kołach zaś politycznych tem większą przypisują wagę temu zwrotowi poglądów prasy rossyjskiej, iż jest on najprawdopodobniej wynikiem ostatniej wizyty cara Aleksandra w Berlinie i bezpośredniego jego zetknięcia się z cesarzem Wilhelmem i ks. Aleksandrem, które bezwątpienia niemało przyczyniło się do wyjaśnienia pewnych nieporozumień, i przekonania cara Aleksandra, iż polityka niemiecka nie ma bynajmniej na oku rozszerzenia swego przymierza, to bowiem, jakie istnieje, odpowiada zupełnie celowi i daje dostateczną rękojmię utrzymania pokoju i zabezpieczenia mocarstwowego stanowiska Niemiec.

Równie i zjazd we Friedrichsruhe mniej wywołał komentarzy niż pierwotnie przewidywano, a ogólnem prawie jest zdanie, iż nieporuszano tam żadnych specyalnych kwestyj, lecz ograniczono się na omówieniu ogólnego położenia i tych spraw, które wchodzą w zakres interesów trójprzymierza. Wręcz zaś zaprzeczają ze strony uwierzytelnionej, jakoby hr. Kalnoky i ks. Bismarck zastanawiali się szczegółowo nad polityką wschodnią i rozwiązaniem pewnych problematów półwyspu bałkańskiego.

Polityka wschodnia Monarchii, tak zaznaczają z pomienionej strony, jest znaną dostatecznie i była już wielokrotnie jasno i lojalnie wyjaśnioną. Polega zaś ona na tem, aby umożliwić przeniesienie w sposób pokojowy nieuregulowanych stosunków na grunt legalności. Monarchia austryacka nie dąży do niczego innego jak tylko do autonomicznego i pokojowego rozwoju ludów bałkańskich a pragnąc ustrzedz ów naturalny i samoistny rozwój przed wszelkim zewnętrznym, gwałtownym i nielegalnym wpływem, chce by same ludy, swobodną i legalną pracą, dokonały dzieła silnie ugruntowanego rozwoju Wschodu. Te to cele polityki wyjaśniał wielokrotnie i wyczerpująco hr. Kalnoky. Wypływają one zresztą zarówno z konieczności, jak z natury stosunków wschodnich a niemniej ze szczerze pokojowej polityki Monarchii.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 10 listopada.

(Po rozprawach nad adresem).

Rozprawy nad adresem skończyły się wczoraj uchwaleniem propozycyi komisyi adresowej. To było z góry rzeczą pewną; z tą samą pewnością można było przewidywać, że nie odbędzie się bez skandalów młodoczeskich. Rzeczywiście na hasło wydane przez prof. Tilszera, prezesa klubu młodoczeskiego, studenci na galeryi wszczęli wrzawę, tupali nogami, świstali i wołali: „hańba, hańba". W samej sali posiedzeń rozpoczęły się pomiędzy Starymi a Młodymi namiętne dyalogi, panie uchodziły zatrwożone z galeryi, — słowem nastała jedna z tych scen burzliwych i kompromitujących, które przed 6 laty stały na porządku dziennym w Sejmie zagrzebskim, aż energicznemu banowi hrabiemu Kanen-Hedervaremu, popartemu dzielnie przez większość sejmową, udało się zupełnie poskromić anarchiczne żywioły opozycyi chorwackiej. Pp. Gregrowie zawsze z gorącą sympatyą odzywali się o warchołach starcewiczowskich, niestety także Staroczesi nie zawsze rozumieli, choć nieraz zwracałem na to uwagę, że stawając po stronie tej anarchicznej opozycyi chorwackiej, ośmielają pokrewne żywioły rozstroju w Czechach. To też ten duch anarchii, burd i obelg przeniósł się z Zagrzebia do Pragi. W Sejmie chorwackim, dzięki ubezwładnieniu warchołów, rozprawy nad wnioskiem, dotyczącym wcielenia Dalmacyi do królestwa „trójjedynego", skończyły się przedwczoraj w sposób przyzwoity i poważny; w Sejmie czeskim „pirotechnika" pp. Gregrów wywołała brzydki skandal.

Za najważniejszy rezultat dodatni tych rozpraw adresowych uważamy oświadczenie młodego księcia Karola Schwarzenberga, szwagra namiestnika hr. Thuna i księcia Windischgrätza, z których pierwszy stanowczo podniósł konieczność uwzględnienia istniejącej konstytucyi z r. 1867go, gdy drugi bardzo dobitnie potępił radykalną metodę Młodoczechów, niezważających na żadne realne stosunki państwowe i obrażających wszelkie uczucia dynastyczne. Jeżeli w dawniejszych czasach, tak zwana historyczna szlachta czeska nie zawsze umiała rozwinąć czynność prawdziwie konserwatywną i pożyteczną, pochodziło to głównie z tego, że zasadniczo odrzucała konstytucyę i często, choć z innych powodów, stawała na tem samem stanowisku wyłącznego uprawnienia historycznego prawa Czech, na jakiem w tej chwili, gwoli celom agitacyjnym stają Młodoczesi. Po stronie śp. hrabiów Leona Thuna i Henryka Clam-Martinica tłómaczyło się to bardzo różnemi

---

6)

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Esteję.

(Ciąg dalszy).

Koszyk mój i kuce, śliczne maleńkie szpaczki moje zostawiam Konstantemu. — I jedno i drugie jemu zawdzięczam. — Dawniej miałam *idée fixe* konno jeździć — z tego powodu rozmaite burze przeszły nad moją głową. — Mnie rzeczywiście nie wolno używać tego sportu z powodu zdrowia, — ale źle się wzięto do wybicia mi tego z głowy.

Pierwszy atak do mojego uporu pod tym względem przypuściła ciocia nader niezręcznie:

— Ciebie Elzo tylko to bawi, co dla kobiety jest niepotrzebnem. — Na emancypantkę się kierujesz, — na *bas-bleu* etc.

Wiele nonsensów w tym rodzaju wysypała ciocia ze swego skarbca mądrości, korzystając z dobrej okazyi — a okazya była znakomita, bo i papę i doktorów miała za sobą.

Owe *bas-bleus* jeżdżące konno, bardzo mnie rozśmieszyły. — Uważałam, że na taki argument nie warto jak pogardliwie wzruszyć ramionami, — nie jest to znakiem czci, niestety, — ale z ciocią często mi się to zdarza. Nie wychodzę z pozornego spokoju, takim cichym gestem się posługując, — wypowiadam nim cały ogrom zgrozy — i hałasu nie robię. — A dla mnie nie ma nic trywialniejszego i pospolitszego nad hałas.

Pod tym względem jeszcze z ciocią się nie zgadzamy.

Nota bene, „*bas bleu*" nazywa mnie ciocia w chwilach, gdy mi chce bardzo dokuczyć, — wie, że ja tego nie lubię, — wie, że pod tem mianem wyobrażam sobie jakieś moralne upośledzenie, połączone z zewnętrzną brzydotą i nieporządkiem.

Niestety jeszcze — ciocia ma wiele meskineryi, — wiedząc o moich uprzedzeniach do niebieskich pończoch, zdobi mnie tym tytułem od czasu pewnej dyskusyi, z której się okazało w dość kompromitujący sposób, że ciocia nie ma pojęcia o polskiej ortografii, że zaś ja ją pobiłam na tem polu, ztąd uraza dotąd trwająca; — a Bóg mi świadkiem, że dużo więcej wstydu połknęłam przez wzgląd na zacofanie cioci, niż miałam zadowolenia z powodu własnej, nieledwie elementarnej wiedzy.

Tak — między mną i ciocią zawsze jakiś dyssonans brzmieć będzie, — zupełnie tak się zgadzamy, jak majorowy akord z minorowym razem uderzone. — Wolę miauknięcie wszystkich kotów naraz, nad taki zgrzyt — a gdy zgrzyt ten nie ustaje....

Ale z tem nawet już się trochę oswoiłam; — zresztą mam pewne zadowolenie, leżące widać na dnie mej krnąbrnej natury, cioci robić na przekor; — otóż jej opozycya co do moich hippicznych projektów dodała mi tylko bodźca.

Wtedy papa się wmięszał:

— Nie ma o czem mówić. — Elza konno jeździć nie będzie dla tej prostej przyczyny, że konia nie dostanie.

— Ja nie myślę prosić o dar żaden — ja sobie sama kupię. Już mam na oku wierzchówkę doskonale ujeżdżoną.

Papa spojrzał na mnie zimno i ostro.

— Wojny z tobą prowadzić nie myślę, — nie mam na to czasu. — Chcesz jeździć, to jeźdź — na złamanie karku — bylem ja za to odpowiedzialności nie miał!

Jak na ojca, czule bardzo — ale też niemniej czule jak na córkę...

Rzecz uważałam za skończoną. — Z doktorem się porożniłam, odpowiadając jako ostatni argument:

— Pozwól doktorze, że sama sobą rozporządzać będę, — niczyich rozkazów nie znoszę — bo już byłam bardzo zirytowaną.

W ostatniej chwili, gdy już miałam dobić targu o wierzchówkę, zjawił się Kot poczciwy.

— Panno Elzo — mam do pani wielką prośbę od siebie i od Helenki.

— Słucham.

— Helenka błaga panią, abyś przez wzgląd na pamięć matki, zaniechała tego projektu. Abyś pani oddała pieniądze jakie na konia przeznaczasz, na nędzę wyjątkową. — Czytaliśmy o takiej rozdzierającej nędzy w pewnej licznej rodzinie.

Zmiękłam. Po chwili odparłam:

— Ja mam jeszcze inną sumę do rozporządzenia, więc tę oddam, ale konno jeździć muszę.

— Przez pamięć na matkę.

— Mama by mi pozwoliła.

— Nie pani, matka twoja nie jeździła konno ze względu na zdrowie, — ten sam wzgląd powinien panią powodować.

— A jednak umarła.

— Więc przypuśćmy, że to fantazya z naszej strony, — ale kiedy dla nas każda przejażdżka pani byłaby takiem udręczeniem, więc aby nas nie dręczyć, niech pani zrobi poświęcenie.... dla przyjaźni....

Teraz zmiękłam zupełnie; — dodałam tylko:

— Ale cóż ja poczne, — mnie spacer piechotą męczy.

— Postaram się dla pani o znakomity kosz i kuce. — Mam coś jedynego na oku, — jeżeli już pani pogardza dawnym wolancikiem i poczciwemi mucami.

— Nie pogardzam — ale wolant już roztrzęsiony a muce ledwie chodzą.

— Zatem zgoda? będzie co innego.

— Zgoda. — I nie żałowałam; — taką miał uszczęśliwioną minę poczciwy Kot, — to mi satysfakcyę sprawiło.

Dzisiaj tym samym koszem i kucami, które będą jego własnością, jeździłam ze Stefanem. — Słoneczny, cudny dzień, może słonecznie wpłynął na usposobienie mego pana. — Weltschmercu ani znaku. — Wesoły był, — różne koncepta przychodziły mu do głowy. Pokładliśmy wieńce z paproci na głowy kuców, — i paprociami otoczyliśmy cały zaprząg. — Potem i mnie stroił Stefan w koronkowe liście i bawiliśmy się jak dwoje dzieci. — Byliśmy szczęśliwi oboje. Ale raptem gdy spojrzałam na zaprząg nasz cały kwieciem i wieńcami strojny, straszno mi się zrobiło. — Prędko, niespokojnie zaczęłam wyrywać gałązki i girlandy, — Stefan zdziwiony, patrzał na mnie.

— To wygląda jak karawan, — zupełnie podobne do tego, co widziałam we śnie.

I sen mój opowiedziałam panu memu. — On posmutniał tak widocznie, że sobie darować nie mogłam tak niezgrabnego zakłócenia kilku chwil pogody.

— Czy ty wierzysz w sny i przeczucia? — zapytał

— Gdzie tam — przecież mnie ciocia *esprit fort* a nawet *bas-bleu* nazywa.

— Nie jesteś ani jednem ani drugiem, — ale jesteś niepospolitą kobietą i dla tego masz słuszność, że nie wierzysz w baśnie dobre dla starych bab. — Ale dla czego w takim razie, tak cię owe kwiaty zaniepokoiły?

— To było śmieszne i całkiem machinalne z mej strony. Chcesz abyśmy znowu przystroili nasz ekwipaż?

— O nie! nie — daj pokój.

względami, na których rozbiór nie pozwalają ciasne ramy korespondencyi; dość, że młodsze pokolenie szlachty historycznej, w której imieniu przemawiali książęta Schwarzenberg i Windischgrätz, i do którego należą namiestnik hr. Thun i minister hr Schönborn, nie wyrzekając się wcale historycznego prawa, czują jednak dokładnie potrzebę pogodzenia go z konstytucyą, która się z czasem wżyła i nie może być po prostu negowaną. Ewolucyę tę w taktyce szlachty historycznej przygotował już ś. p. hrabia Clam Martinic, wstępując w roku 1879 do Rady państwa, a młodsze pokolenie szlachty historycznej coraz wyraźniej czuje potrzebę liczenia się z istniejącym od przeszło 20 lat ustrojem konstytucyjnym Monarchii. O ile rozprawy nad adresem wyjaśniły ten fakt, dopisało przysłowie, że nie ma złego, coby nie mogło wyjść w danym razie na dobre. Na tem stanowisku realnokonserwatywnej polityki, historyczna szlachta czeska będzie mogła w przyszłości wywierać wpływ o wiele większy, niż to było możliwem, dopóki pozostawała na stanowisku oderwanem prawa historycznego.

Jednę z głównych sprężyn, poruszających adresem młodoczeskim, z naiwną szczerością wyjaśnił dr. Vaszaty: jest to panslawizm, zamiłowanie Rossyi, wypowiedziana z pewnym cynizmem nadzieja, że kiedyś, gdy Austrya zostanie pobitą, Rossya „rozwiąże kwestyę czeską“. To też bardzo słusznie cenzura rossyjska gorliwie się opiekuje młodoczechami, wykreślając n. p. systematycznie w dziennikach warszawskich każde słowo, przychylne dla staroczechów. Rozumie sie samo przez się, że antiaustryackie i panslawistyczne deklamacye Vaszatego w gronie wielkich właścicieli wywołały silne oburzenie. Natomiast dr. Mattusz, polityk bardzo wytrawny i śmiały, nie chciał czy nie umiał należycie odpowiedzieć na te wybryki. Nawet dr. Mattusz rzecz jeszcze zagmatwał, twierdząc, że panslawizm nie opiera się na zasadach historycznych, lecz na zasadzie narodowości. Że się nie opiera na historyi, to pewna, boć nigdy w dziejach nie było jednego, spólnego państwa panslawistycznego, atoli nie prawda, aby się opierał na zasadzie narodowości. Panslawizm bowiem, opierający się na zasadzie szczepowej, jest zbrojną antitezą zasady narodowości, jest najniebezpieczniejszym wrogiem rozwoju narodowego.

Wogóle cały przebieg rozpraw adresowych wykazał ponownie, że Młodoczechów nie można ująć sobie żadnemi ustępstwami. Gdyby większość była od razu odrzuciła wniosek p. Gregra, Młodoczesi nie byliby mogli obrzucać jej namiętniejszemi obelgami i oszczerstwami, aniżeli uczynili to pomimo znanej rezolucyi. To też bardzo słusznie oświadczył ks. Windischgraetz, że na przyszłość będzie trzeba wnioski p. Gregra od razu — rzucić w ogień.

Z Warszawy.

(Wyjazd gen. Hurki. — Otwarcie wystawy. — Nowy gmach dla biblioteki głównej. — Kontrola włościan galicyjskich).

Generał-gubernator warszawski Hurko wyjechał zagranicę do Biarritz. Pełnienie obowiązków generał-gubernatora warszawskiego, pod nieobecność Hurki, poruczono generał-adjutantowi hr. Musin-Puszkinowi.

W sobotę o g. 7-ej wieczorem otwarte zostały podwoje wystawy starożytności w Muzeum przemysłu i rolnictwa. Aktu otwarcia, w zastępstwie nieobecnego głównego naczelnika kraju, dopełnił generał adjutant hr. Musin-Puszkin, otoczony dygnitarzami wojskowymi i cywilnymi. Zebranych przyjmowali i udzielali objaśnień prezes komitetu wystawy L. hr. Krasiński, Michał ks. Radziwiłł, Maciej ks. Radziwiłł, Feliks hr. Czacki i cały personal komitetu wystawy. Sale muzealne odświętnie przybrane roiły się nadto od zaproszonych przedstawicieli arystokracyi, sfer przemysłowych, finansowych, artystycznych, literatury i dziennikarstwa.

Ministerstwo oświaty, jak donoszą dzienniki, otrzymało podanie uniwersytetu warszawskiego o asygnowanie z kasy państwa 300.000 rubli na budowę nowego gmachu dla biblioteki głównej.

Dniewn. Warsz. potwierdza, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło zebranie szczegółowych wiadomości o włościanach galicyjskich, osiadających jako koloniści, albo przychodzących na zarobki do Królestwa Polskiego.

Z Petersburga.

(Subskrypcya na nową pożyczkę. — Nominacye. — Charakterystyka gen. Dragomirowa. — Z ostatniej rekrutacyi — Russyfikacye prowincyj nadbałtyckich.)

Subskrypcya na nową pożyczkę rossyjską w sumie 245 milionów odbyła się w tych dniach w Petersburgu z nadzwyczajnem powodzeniem. Bank państwa ogłasza, że subskrypcya wykazuje w rezultacie 258.200 subskrybentów, którzy zażądali listów zastawnych sztuk 26,146.965. Powodzenie to jest poniekąd zrozumiałem jeżeli się zważy, iż chodzi tu o papier loteryjny i że popęd do gry hazardowej i predylekcya dla wielkich wygranych, są w Rossyi zarówno rozwinięte jak wszędzie gdzieindziej. Z odosobnionego tego wypadku nie można wyciągać wniosków o kredycie finansów rossyjskich. Nowa pożyczka — jak wiadomo — przeznaczoną jest głównie na zasilenie petersburskiego banku szlacheckiego świeżemi środkami, któreby umożliwiły popieranie większych właścicieli dóbr, znajdujących w znacznej części w wielce trudnem położeniu.

Graždanin zapisuje pogłoski, wedle których generał-adjutant Rosenbach opuścić ma stanowisko generał-gubernatora turkestańskiego i będzie zastąpionym przez bar. Wrewskiego z Odesy; podobnież ustąpić ma ze stanowiska generał gubernatora stepowego generał Kołpakowski, którego miejsce obejmie generał baron Taube z Kijowa. W Kijowie posada pomocnika dowodzącego wojskami miejscowego okręgu wojennego, podobno ma być poruczoną gen. Pietruszewskiemu, obecnie dowódcy jednego z korpusów.

Dzienniki dowiadują się, iż podniesiona została myśl skasowania instytucyi urzędników do szczególnych poruczeń.

Z powodu objęcia przez generała Dragomirowa kierownictwa wojennego okręgu kijowskiego, wznawiają znowu dzienniki charakterystykę tego generała jako wodza, który w swych poglądach różni się zasadniczo od uczonych teoretyków niemieckich. Według jego teoryi, wszystkie udoskonalenia broni mają wartość podrzędną. Zdaniem gen. Dragomirowa, żołnierz wtedy tylko jest dobry, gdy jest zdecydowany umrzeć i o obronie wcale nie myśli. Jak Suworow tak i on, w czasach repetyerek, strzelających na 3.000 kroków, powtarza frazes: *„pula dura, sztyk mołodiec“* (kula to safanduła, bagnet to zuch). W tym kierunku pracuje nad wychowaniem żołnierzy swoich i gorzko ubolewa nad tem, że służba w szeregach trwa tak krótko.

Dzienniki rossyjskie donoszą o nowym zamierzonym kroku w kierunku ujednostajnienia instytucyj kraju nadbałtyckiego z ogólnemi urządzeniami cesarstwa. Po dokonaniu mianowicie reformy sądowej ma być zaprowadzona w trzech nadbałtyckich guberniach reforma ziemska i ordynacya szlachecka. Odnośne projekty zostały już rozpatrzone w ministerstwie spraw wewnętrznych i mają być wniesione do rady państwa. Jednocześnie nastąpią też reformy w ordynacyi miejskiej. W oczekiwaniu tych zmian ministerstwo rozesłało w tych dniach do gubernatorów: inflanckiego, kurlandzkiego i estońskiego rozporządzenie wstrzymania wyborów do instytucyj miejskich i szlacheckich. Reformy te będą zapewne przez inteligencyę niemiecką rzeczonych prowincyj przyjęte niechętnie i uważane za ograniczenie praw samorządowych.

Z ogólnej liczby 235.000 rekrutów ostatniego poboru 12½ tysiąca posiada prawo ulg, 55.800 umie czytać i pisać, lub tylko czytać, zaś 164.366 zupełni analfabeci.

Z Berlina.

(Odezwa frakcyi socyalno-demokratycznej — Z parlamentu. — Sprawozdanie o ostatniem bezrobociu na Górnym Szląsku. — Rozwój telegrafów, telefonów i oświetlenia elektrycznego.— Dr. Peters.)

Frakcya socyalno-demokratyczna parlamentu wydała odezwę do przyjaciół w Niemczech i za granicą, w której zwraca uwagę na ważność przyszłych wyborów, a żądając poparcia, powiada, iż wzrost liczby posłów socyalno-demokratycznych mógłby skutecznie pomódz akcyi w celu urzeczywistnienia międzynarodowego ustawodawstwa opieki nad robotnikami. Odezwa kończy się okrzykiem: Niech żyje nasza wspólna sprawa pracy i kultury!

O wzroście, na który powołuje się odezwa, świadczą najwymowniej cyfry głosów, oddanych przy ostatnich wyborach, przedewszystkiem w miastach, na kandydatów socyalnej demokracyi. Według dat urzędowych, oddano na nich w szesnastu większych miastach 36.7 prct wszystkich głosów.

Sesya parlamentu niemieckiego ma być zamkniętą przed świętami Bożego Narodzenia, i w tym celu komisye budżetowa i dla ustawy anti-socyalistycznej otrzymały wskazówkę, aby przyspieszyły ile możności swe prace. Są podobno widoki, iż w przeciągu dwóch tygodni uda się przedyskutować na pełnych posiedzeniach najważniejsze sprawy, mianowicie budżet, ustawę antisocyalistyczną i nowelę bankową.

Oficyalnie donoszą, iż w tych dniach wykończone zostały sprawozdania z ostatniego bezrobocia w kopalniach i hutach górnoszlązkich, jakie na wyraźny rozkaz cesarski sporządziły dotyczące władze, mianowicie naczelne prezydyum prowincyi szlązkiej, wyższy urząd górniczy we Wrocławiu i prezydyum regencyjne w Opolu. Obszerne te relacye o przyczynach ostatniego strejku, spisane na podstawie dokładnych badań i szczegółowych zeznań tak właścicieli kopalni jako i robotników, zasługują z tego powodu na uwagę, że władze w zdaniach swoich o strejkujących robotnikach, o powodach, jakie ich do zaprzestania pracy skłoniły, zupełnie się zgadzają.

Na odbytem w tych dniach w Berlinie zebraniu elektro-techników poruszono pomiędzy innemi kwestyę rozwoju telegrafów, telefonów i oświetlenia elektrycznością w Niemczech. Sieć telegraficzna w Niemczech obejmuje obecnie 80.537 kilometrów linii z 284.945 kilometrami drutów i 15.631 stacyami telegraficznemi. Mianowicie zaś telefony w ostatnim czasie olbrzymie zyskały rozpowszechnienie. Niemcy posiadają obecnie 200 miast z publicznemi urządzeniami telefonicznemi, w których bierze udział 39.000 abonentów; druty posiadają długość 62.610 kilometrów; 79 urządzeń telefonicznych łączy sąsiednie miasta, a 15 dalszych tego rodzaju urządzeń znajduje się w wykończeniu. Sam Berlin posiada 11.200 abonentów, Hamburg 4900. Tak samo zyskało na rozpowszechnieniu oświetlenie elektryczne, o czem świadczą pomiędzy innemi pozakładane w ostatnim czasie stacye centralne w Elberfeldzie, Darmstacie, Mulhuzie, Lubece, Norymberdze i i. W Berlinie wkrótce otwarta będzie trzecia stacya centralna, budowę zaś czwartej niedawno rozpoczęto.

Nadeszłe w ostatniej chwili wiadomości z Zanzibaru powątpiewają o prawdziwości doniesień co do śmierci dr. Petersa. Po dokładnem ocenieniu autentyczności tychże okazały się niejakie podstawy do silnego powątpiewania.

Z Belgradu.

(Potoczne wiadomości).

W kołach decydujących łączą przyjazd króla Milana do Belgradu ze sprawą zadawalającego uregulowania stosunku młodego króla do jego rodziców. Podobno królowa Natalia przekonawszy się osobiście o obojętności skupczyny i otrzymawszy nadto ze strony rossyjskiej radę, aby nie trwała w dotychczasowym uporze, okazuje nieco więcej pojednawczego usposobienia.

W Serbii zanosi się na zaciętą walkę kulturną. Większość skupczyny odrzuca projekta metropolity Michała urządzenia hierarchii w sposób, który nietylko zupełnie ją wyzwala z pod władzy króla i rządu, ale przeciwnie stawia państwo w zależności od Kościoła. Metropolita popadł był dawniej za rządów Milana w spór z tychże samych powodów i został wydalony.

O wypadku, który zaszedł na granicy serbsko-bułgarskiej donoszą:

Bułgar, nazwiskiem Jonicz, udał się w odwiedziny do swych rodziców, mieszkających trzy kilometry za granicą serbską. W drodze, na otwartem polu, strzelił do niego serbski żandarm bez żadnego powodu i zranił go śmiertelnie. Bułgarski prefekt z Pirotu, który przybył na miejsce wypadku, został brutalnie przyjęty przez miejscowego prefekta, który nie pozwolił też zabrać rannego. Rząd serbski nie dał dotychczas rządowi bułgarskiemu żadnych w tej sprawie wyjaśnień.

Konsulat w Salonice został zniesiony; interesami Serbów opiekować się będzie konsul rossyjski.

Król Milan ofiarował akademii umiejętności 10.000 franków.

Z Francyi.

(Mowa Leona Saya).

Na obiedzie redakcyi *Journal des Débats*, wygłosił Leon Say znaczącą mowę, którą obecnie zajmują się wszystkie dzienniki paryzkie. Jestto program lewego centrum, które zapewne odegra ważną rolę w organizacyi nowej Izby. Mowca powiada, że on i jego przyjaciele pozostali podczas wyborów wierni polityce parlamentarnej, zwalczaliśmy koalicye dla republiki niebezpieczne, i od pierwszej chwili wystąpiliśmy przeciw człowiekowi (Boulanger) i przeciw hasłu (rewizya konstytucyi). Dla tego mamy prawo być zadowoleni z rezultatu wyborów, które zakończyły się zwycięztwem republiki umiarkowanej. Kraj wyraźnie objawił życzenie i wolę, aby był rządzony zasadami umiarkowanemi. Wchodzimy do Izby z nadzieją, że powstanie wielkie stronnictwo środkowe, mające za sąsiadów z jednej strony tych którzy niczego nie zapomniawszy, ofiarują nam tylko formułki przeżyte, a z drugiej tych, którzy niczego się nie nauczywszy, przynoszą nowe hasło fantastyczne i złudne. Sądzę, że między temi stronnictwami skrajnemi znajdzie się miejsce dla wielkiego stronnictwa republiki liberalnej. Następnie mowca wystąpił przeciw dawnej polityce grup, która tak osłabiała stronnictwo republikańskie, wytwarzając nie raz niezdrowe alianse.

W dalszym ciągu Say zapowiada różne reformy i dłuższy czas zatrzymuje się przy budżecie. Znakomity finansista sądzi, że zadaniem nowej Izby powinno być uzyskanie równowagi w budżecie. Pewien genialny mąż stanu przed 400 laty, któremu wiele można przebaczyć, bo bardzo kochał ojczyznę, mówi do swoich współobywateli republiki florentyńskiej: Musicie dać waszemu krajowi dobre prawa dobrą broń, dobrych przyjaciół i dobre przykłady. Otóż ja, kończy Say, sądzę także, że trzeba Fran-

---

— Czar prysnął — rzekłam smutnie — już znowu chmury na twojem czole.

— To tylko cień padł mi na duszę w tej chwili, — dużo gorzej kiedy ciemności panują.

— Pewnie, że gorzej — ale powiedz mi jak ty z twoją inteligencyą możesz pozwolić na panowanie ciemności w sobie?

— Inteligencya nic z tem nie ma wspólnego. — Najmędrsi ludzie — o wiele mędrsi odemnie z tem na świat przychodzili; — tak jak się przychodzi na świat z inną chorobą chroniczną i nieuleczalną. — Ja cierpienie moje tak muszę nosić z sobą jak więzień kulę u nogi albo piętno na czole; — jak potępiony, — który nawet nie wie czemu cierpi i kiedy skończy cierpieć. — Życie mnie męczy. — Niczego nie nadużyłem, — nie użyłem nawet — a nic mnie nie nęci. — Czy to dla tego, że jestem ostatnim z przeżytej już rasy — i że z przeżytego pnia tylko z robakiem owoc się urodzi? — Nie wiem. — Nic nie wiem — gdybym cokolwiek odgadywał tylko, jużbym mniej cierpiał.

Milczałam — on mi nic nie mówił dzisiaj, że ja jestem, albo będę mu pociechą i oparciem — już sam w to nie wierzy.

— Czy ciebie nie przestrasza taka aberacya umysłowa Elzo? Powiedz szczerze — zapytał.

— Ty wiesz, że nie — ale tego może nie wiesz, że oddałabym chętnie życie w ofierze aby tobie spokój wrócił.

— Nie mów tego — cofnij twoje słowa — cóżby mnie przyszło ze spokoju bez ciebie?

Czułam, że nerwy mówić zaczynają więc prędko zwróciłam rozmowę na inny temat.

— Czy dla ciebie nie byłoby to punktem oparcia gdybyś się energicznie czem zajął, — gdybyś sobie cel w życiu postawił? — Tutaj naprzykład, w tych ogromnych dobrach, które do mego ojca należą dzisiaj, tyle zrobiono w celu utylitarnym. Wszystko jest tak udoskonalone, maszyna tak znakomicie w ruch puszczona, że jeżeli chodzi o ulepszenia w tym kierunku nie wiele znajdziesz zajęcia, — ale nie ma kościoła na trzy mile dokoła, — nie ma szkółki, — nie ma żadnego szpitala, schronienia — przytułku. — A nędzy dużo — chorych, kalek tyle. — Czy ty się tem nie zajmiesz Stefanie? Toby cię może oderwało od tego zagłębiania się w samym sobie.

— To swoją a to swoją drogą. — Nie myśl, że ja u siebie bezczynne życie wiodę. — Nieużyteczny, bezczynny mężczyzna, jest dla mnie wstrętniejszym jeszcze, niż leniwa i nieużyteczna kobieta. — Tak jak dotąd w moich dobrach budowałem, cywilizowałem i umoralniałem, o ile to było w możności mojej, kąt ziemi mnie oddany, — tak w przyszłości tu myślę pracować — ale nawet w pracy — dla mnie zbawienia nie ma.

Łzy mi się w oczach zakręciły — on to spostrzegł.

— Biedna moja Elzo! — czy ja i tobie mam życie zatruwać? — Proszę cię nie bierz tego do serca. — Ja źle robię, że ci mówię o tem wszystkiem. — Doprawdy wierz mi, że ja już oswojony jestem z moim kolcem — on mniej kłuje niż się tobie wydaje.

Czułam, że to był tylko frazes mnie na pociechę złożony, — ale argumentów mi brakło na dyskutowanie z nim dalsze.

Dzisiaj pan mój raczył dyskutować. — I to dobrze, często się zdarza, że bez ceremonii, szorstko, odepchnie każde słowo moje gdy przeczuwa, że ja pocieszaćbym go chciała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

eyi dobrych ustaw, któreby zapewniły każdemu Francuzowi wolność, silną armię, któraby nas broniła i była równocześnie szkołą patryotyzmu. Trzeba jej także dobrych przyjaciół na wewnątrz i na zewnątrz. Wreszcie musimy jej dać dobry przykład. Nie gonimy za władzą, chcemy tylko wpływu na ogólną politykę, dobremi przykładami możemy go osiągnąć, a mam nadzieję, że liberalni republikanie będą mieć dosyć siły i mądrości i umiarkowania, aby się zdobyć na takie dobre przykłady!

KRONIKA

Lwów 12 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Strzegocice, w powiecie pilznieńskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Bar. Aerenthal**, znany dyplomata, c. k radca ambasady w Petersburbu, bawił wczoraj we Lwowie w przejeździe z Petersburga do Wiednia.

— **Czwartki w Kole literackiem.** W wykonaniu programu rautu, który odbędzie się pojutrze, d. 14 b. m., w tutejszem Kole literackiem wezmą udział: panie: Pysznikówna, Pankiewiczówna i Patkiewiczówna, jakoteż panowie: Frenkel, Wojdałowicz, Jerzyna, Borkowski, Olszewski, Toth, Wolfsthel, Kozłowski, Słomkowski, Sladek, Hajman, Neuhauser i Wszelaczyński. Kierownictwo części artystycznej objął p. Stanisław Niewiadomski.

— **Kolej Karola Ludwika** wstrzymuje z dniem 13 listopada b. r. ruch pociągów lokalnych Nr. 13/113 i 14/114 na szlaku Lwów pod Zamkiem-Tarnopol i Krasne-Brody, natomiast zatrzymuje i nadal pociągi kuryerskie Nr. 1 i 2 w stacyach Barszczowice, Kniaże, Płuchów, Jezierna i Bodganówka-Kamionką warunkowo. Od dnia powyższego pociągi kuryerskie Nr. 1 i 2, dalej mięszane Nr. 11 i 12 kolei Karola Ludwika będą miały 2 razy tygodniowo, to jest w każdą niedzielę i środę do Rossyi, a w każdy wtorek i piątek z Rossyi połączenie z rossyjskiemi kuryerami Nr. 2 i 1, a codziennie połączenie z rossyjskiemi pociągami mięszanemi Nr. 6 i 5. Bliższe szczegóły można powziąć z odnośnego ogłoszenia dyrekcyi ruchu.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie** członków Biblioteki słuchaczów prawa odbędzie się dnia 12 listopada o godzinie pół do 7 wieczorem w sali III Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej. 3) Wybór przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, bibliotekarza, skarbnika, czterech członków rady zawiadowczej i dwóch zastępców. 4) Wnioski. 5) Interpelacye. 6) Sprawy osobiste.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono służbowy kolejowy płaszcz ciemno-granatowy, o ciemno-wełnianej podszewce wartości 10 zł.; kożuch biały, pokryty suknem z ułańskiego płaszcza i zegarek, srebrny cylinder, pół kryty ze srebrnym łańcuszkiem, wart. 20 zł., który znajdował się w kieszeni tegoż kożuszka. — Zgubiono cienką laskę stalową z zagiętą rączką. kocyk i poduszeczkę w drodze z Podzamcza, pugilares z kwotą 3 zł. i z kartą legitymacyjną Hermana Szwagra. — Znaleziono służbową książkę Maryi Sosromskiej z Wołczuch — Zakwestyonowano ułański rewolwer, znaczony liczbą 42.064, 7my pułk ułanów, 3ci szwadron, u Franciszka Stadlera.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 12 listopada 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 11 do 12 listopada b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku północno-zachodni, co do siły słaby (1·7), niebo zachmurzone (10 0), powietrze bardzo wilgotne (87 prc. wilgotności wzgl.).

Średnia temperatura w tym czasie była —0 3°C, najwyższa +1·0°C, najniższa —1·0°C w nocy.

Opad: śnieg, wysokość opadu 1·5 mm. Śnieg padał po południu do godziny 3

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 775 do 770 mm. w Anglii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 772 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 12 do 13 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północny, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do —2 0°C, niebo będzie zachmurzone; względna wilgotność powietrza nieco się zmniejszy; opadu nie będzie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu wrześniu 1889 r. 200.240 listów prywatnych niepoleconych (między temi 11.051 do adresatów w miejscu); 83.422 kart korespondencyjnych; 20.315 posyłek pod opaską; 5.023 posyłek z próbkami; 80.075 egzemplarzy gazet; 90.844 listów urzędowych; 48.143 listów poleconych; 14.045 przekazów na kwotę 404.041 zł. 51½ ct; 65.421 posyłek wartościowych (między temi 10.822 za pobraniem w kwocie 50.243 zł. 68 ct.) Ogółem nadano 607.528 posyłek, zatem o 14.622 mniej niż we wrześniu 1888 r. Nadeszło zaś do Lwowa 155.339 listów prywatnych niepoleconych; 56 936 kart korespondencyjnych; 11.322 posyłek pod opaską; 6.021 posyłek z próbkami; 43.781 egzemplarzy gazet; 40.516 listów urzędowych; 34.426 listów poleconych; 35.609 przekazów na kwotę 510.340 zł. 12 ct.; 11.474 posyłek wartościowych (między temi 2.970 za pobraniem w kwocie 45.977 zł 5 ct). Ogółem 395.424 przesyłek zatem o 13.030 mniej niż we wrześniu 1888 roku.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jarosławiu, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 19 grudnia b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Pogrzeb śp. Tytusa Chałubińskiego** odbył się w sobotę w Zakopanem, pomimo deszczu i śniegu, przy ogromnym napływie ludu górskiego, tudzież rozmaitych deputacyj. O godz. 9tej z rana zaczęło się nabożeństwo żałobne, o godz. 12 podniesiono trumnę na barki, celem złożenia jej na wieczny spoczynek. Nieśli trumnę lekarze i górale. W gronie pierwszych byli doktorowie: Benni, Sommer, Szajn, Kruszyński i Chramiec. Rozrzewniającą mowę wygłosił ks. kanonik Stolarczyk. Reprezentowane były władze państwowe i autonomiczne, delegatów nadesłały: Towarzystwo tatrzańskie, lekarskie z Krakowa i z Warszawy, Uniwersytet krakowski i t. d. Trumna pokryta była wieńcami; w ich liczbie: od towarzystw lekarskich z Krakowa i Warszawy, od kasy Mianowskiego, od redakcyi „Wszechświata“, „Gazety lekarskiej“. „Pamiętnika fizyograficznego“ i „Kuryera Warszawskiego“, od gminy Zakopańskiej, od kolegów z Dorpatu, od słuchaczów wydziału lekarskiego na Uniwersytecie warszawskim, od stacyi klimatycznej, doktora Chramca i wiele innych. Uroczystość miała charakter wielce podniosły. Żal górali objawiał się w sposób wzruszający; wielu rzewnie płakało. Powstał projekt wzniesienia pomnika dla Chałubińskiego w Zakopanem. Maskę pośmiertną zdjął Gallet.

— **Ofiara głośnego zamachu** rozbójniczego pod Jarosławiem, porucznik Schubert, odjechał na klinikę do Wiednia, ponieważ rana w tyle głowy nie chciała się zagoić. Musiano z tego powodu założyć kanulę. Szubertowi towarzyszył w podróży lekarz pułkowy, dr. Rabl. Pod innemi względami stan porucznika nie pozostawia nic do życzenia.

— **Pożar** zniszczył w Korzelowie, pow. lwowskiego, zabudowania gospodarcze z zapasami zboża 15 włościan, których strata, w połowie ubezpieczona, wynosi 10.155 zł. — W Woli Jakubowej, pow. drohobyckiego pogorzało sześciu gospodarzy, z których czterej byli ubezpieczeni. Szkodę obliczono na 8.030 zł. W obu wypadkach przyczyną nieszczęścia była nieostrożność. — W Pohoni, pow. tłumackiego, spłonął ze szczętem folwark „Podmanasterek“ zwany, własność konwentu OO. Bazylianów. Podejrzane o podłożenie ognia indywiduum aresztowano. — W miasteczku Ujściu solnem, pow. bocheńskiego, zniszczył pożar mienie 22 gospodarzy. Szkoda w budynkach i zbożu wynosi 13.000 zł. Przyczyna pożaru na razie zbadaną nie została. — W lesie dworskim w Karowie, pow. rawskiego, zniszczył ogień, prawdopodobie podłożony, 10 morgów kultury leśnej. Dochodzenie sądowe wdrożono.

— **Do Uniwersytetu Jagiellońskiego** na rok szkolny bieżący zapisało się 1225 uczniów, mianowicie 1125 zwyczajnych, 59 nadzwyczajnych, oraz 41 farmaceutów; według wydziałów zaś wypada: teologów 86, prawników 457, medyków 554, filozofów 87 (nie licząc 41 farmaceutów).

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bereźnicy, br. Józef Brunicki, właściciel dóbr, b. prezes Rady powiatowej.

W Poznaniu, po długiej chorobie ś. p. Emilia z Noskowskich Biesiekierska, wdowa po pułkowniku wojsk polskich. Zacna to była i szlachetna, gorąco miłująca ojczyznę, matrona polska, całem też swem życiem zasłużyła sobie na ogólny szacunek.

W Lublinie, Paweł Dembowski, profesor tamtejszego gimnazyum, człowiek na polu publicznego wychowania wielce zasłużony. S. p. Dembowski urodził się w r. 1824 i wykładał historyę i języki starożytne najpierw w gimnazyum płockiem, następnie w lubelskiem.

W Berlinie, popularny beletrysta niemiecki Winterfeldt.

— **W teatrze** ludowym w Wiedniu, podczas wczorajszego przedstawienia, znany aktor Desoir popadł nagle w obłąkanie tak, że musiano go siłą uprowadzić ze sceny.

— **Wystawa starożytności**, otwarta przedwczoraj w Warszawie, według zgodnych relacyj dzienników miejscowych, przedstawia się wspaniale i budzi też nadzwyczajne zajęcie. Przy samem wejściu do sal wystawowych widzi się szkielet łosia, kość mamuta, oraz kilka par rogów żubra, wykopanych w puszczy Białowieżskiej Dalej wspaniałe zbiory wykopalisk z różnych epok przemysłu, wystawione przez pp. Samokwasowa, Dowgirda i profesora Przyborowskiego. W salonie frontowym numizmatyka, sfragistyka i heraldyka. Tu na szczególną uwagę zasługują kolekcye monet hr. Emeryka Czapskiego ze Stańkowa, dra Rewolińskiego i p. W. Szaniawskiego. Sfragistykę doskonale reprezentują: ordynacya Zamoyskich i pp. Ed. Diehl, oraz senator Stronczyński. W pokoju obok położonym, w jednej gablotce i dwóch szafach pomieszczono bardzo ciekawe okazy z dziedziny dawnego drukarstwa, oraz introligatorstwa; w tym dziale należy koniecznie obejrzeć dzieła, pochodzące z prywatnej biblioteki Zygmunta Augusta, a obficie wystawione przez ordynacyę Zamoyskich. W dalszych salach mieszczą się sprzęty i naczynia kościelne. Takiego zbioru nie było na żadnej w kraju wystawie. W tejże samej galeryi ulokowano przedmioty zbytku: pasy, odzież wytworną i koronki. Kilka manekinów, ubranych w odzież z końca zeszłego wieku, dopełnia harmonijnej całości i przenosi widza w epokę, kiedy rycerze nosili perukę i starannie używali różnych pachnideł i balsamicznych olejków. Nad ugrupowaniem przedmiotów wystawionych w tym dziale, pracowali głównie: ks. Michał Radziwiłł i p. M. Urbański. W głównej sali muzealnej znalazły pomieszczenie wspaniałe zbiory starożytnej broni, porcelana, oraz meble Na samym wstępie ustawiono przedmioty, pochodzące z pałaców cesarskich w Warszawie; na prawo oddział ks. M. Radziwiłła, na lewo zaś kilka biurek, odznaczających się starożytnością i niezwykle pięknem wykończeniem. Gabloty wzdłuż okien zajmują: emalia, rzeźba, makaty i tkaniny, srebra, bronzy, część zbroi, miedź, instrumenta muzyczne, wreszcie wyroby żelazne i okucia. Srodkowa estrada zajęta jest na porcelanę i fajans, na zbroje i różne przybory wojenne, pochodzące ze zbiorów: ordynacyi Krasińskich, hr. Emeryka Czapskiego, pp. Strzałeckich, oraz wielu innych prywatnych osób Przy ścianie poprzecznej sali głównej, urządzono improwizowany pokój Maryi Kazimiery, do którego okazów dostarczyła hr. Augustowa Potocka z Wilanowa. W następnym pokoju mieszczą się zbiory szambelana Lachnickiego i p. M. Bersohna, wreszcie ostatni pokoik zawiera bardzo piękną kolekcyę znanego archeologa, p. M. Urbańskiego.

— **Letarg.** *Kur. Warszawski* opowiada: W piątek wieczorem Joanna Malinowska, żona przewoźnika, zamieszkałego na Nowej Pradze, w ataku astmy, na którą oddawna cierpiała, żywot swój skończyła. Tak się przynajmniej zdawało całemu otoczeniu. Po przejściu pierwszego żalu, rodzina zajęła się zwykłemi przygotowaniami do pogrzebu. Mąż tego samego wieczora sprowadził trumnę, w której ciało zostało złożone. Czuwająca przy zwłokach „babka“, Aniela Drozdzik, zdrzemnąwszy się, została obudzona jękiem. Po chwili spostrzegła, jak nieboszczka podnosi się z trumny. Przerażona kobieta zaalarmowała wszystkich mieszkańców, którzy również struchleli. Upłynęło sporo czasu, zanim ktoś przyszedł z pomocą biednej chorej, obudzonej z letargu. Malinowska w śnie letargicznym przebyła kilkanaście godzin. Stan jej zdrowia jest dobry.

— **Do soboru prawosławnego** w Żytomierzu przeniesiono szczątki Teodora ks. Ostrogskiego i Juliany ks. Holszańskiej, które dotychczas znajdowały się w ławrze Peczerskiej, pod Kijowem.

— **Widownią zaburzeń** było w tych dniach miasto Bolonia. Odkryto, że do fabrykacyi sławnych „mortadelle“ niesumienni masarze używają mięsa z chorych i zdechłych koni i trzody. W dniu 1 bm. aresztowane zostało indywiduum, chcące przemycić wieprza, którego mięso było w zupełnym rozkładzie. Władze rozwinęły z tego powodu wielką czujność i skonfiskowały regestra, korespondencye itd. Prócz firmy Colombini, gdzie przedsięwzięto rewizyę, okazali się bracia Longarini podejrzanymi o to haniebne postępowanie. Okazało się nadto, że podobne nadużycia rzeźników trwają już od lat pięciu. Jest to ciężkim ciosem dla Bolonii, której główny dochód stanowiły kiełbasy. Odkrycie to dało powód do gwałtownych scen, a w dniu 3 b. m. zebrało się około 300 osób, wyjąc i krzycząc przed sklepem rzeźnika Colombini i rzucając w okna kamienie. W obawie, aby nie przypuszczono szturmu do lokalu, policya rozegnała zebranie, które się udało następnie do sklepu rzeźnika Forni, który uchodzi za uczciwego człowieka i wznosiło na jego cześć okrzyki. Demonstranci udali się do sklepu Zoppolego, który, zawiadomiony przez policyę, sklep wprzód zamknął, lecz tłum wzburzony zdruzgotał mu szyld. Policya musiała użyć całej siły, aby położyć kres demonstracyom.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Operetka.** P. Anna Bocskaj powraca na naszą scenę — oto najnowsza wiadomość z dziedziny operetki. Po utracie niezrównanej w swym rodzaju p. Zimajerowej, czego dyrekcyi zapomnieć nie możemy, gdyż odebrała publiczności, a zarazem i scenie siłę najbardziej przyciągającą — wynagrodzenie jakieś było koniecznem. Pani Bocskaj wprawdzie nie zastąpi pani Zimajerowej w dziale niektórych partyj operetkowych, posiada jednak odrębne właściwe sobie zalety i temi zawsze, dziś podobnie jak dawniej może z łatwością zaskarbiać sobie serce publiczności. Występ w „Boccaccio“, jednej z najlepszych jej partyj, dowiódł wymownie, iż dawni wielbiciele talentu i piękności nadobnej artystki, mają zawsze ten sam przedmiot godny oklaskiwania. Młodość i humor służą pani Bocskaj równie jak i piękność, która obecnie kwitnie w całej pełni. Głos, który nigdy nie nosił na sobie cech pierwszorzędnego, dziś nieco się zaokrąglił i przyciemnił, dzięki zaś staraniom artystki, ujęty trochę silniej w karby, nie podlega dystonowaniu. Dodawszy wszystkie te zalety, otrzymujemy całość nader sympatyczną. Sobotnie przedstawienie „Boccaccia“ po za grą pani Bocskaj było słabem i zaniedbanem pod każdym względem.

(*n*) **Koncert** na dochód pewnej rodziny walczącej z niedostatkiem, a zasługującej ze wszech miar na współczucie, odbędzie się dnia 17 b. m. urządzony staraniem p. Wł. Wszelaczyńskiego i pod tegoż artystycznem kierownictwem. Piękny cel koncertu i współudział pierwszorzędnych sił naszych, jak panny Pysznikównej i Podgórskiej, oraz pp. Neuhausera, Borkowskiego i Wszelaczyńskiego, niezawodnie sprowadzi do sali Tow. muzycznego nader liczne audytoryum. Zapowiedzianą jest też pewna niespodzianka, mianowicie współudział młodziutkich sił konserwatoryum, które jak się dowiadujemy z poważnego źródła prócz młodości wniosą do koncertu żywioł prawie artystyczny.

(*n*) **Nikita** słynna spiewaczka koloraturowa, mianowana przez niektóre dzienniki następczynią Adeliny Patti przybywa do Lwowa i daje 25 b. m. koncert. Będzie to bez zaprzeczenia nader interesującą rzeczą sprawdzić, o ile młoda Amerykanka zbliża się do naszych europejskich znakomitości, lub w czem je przewyższa.

(*n*) **Kantata** Noskowskiego „Rok z pieśni“ rzecz niezwykle świeża, owiana czarem ludowej poezyi, popularna a przytem znakomicie opracowana, wykonaną będzie po raz pierwszy na koncercie Towarzystwa muzycznego w piątek. W tymże koncercie wykona znakomity nasz skrzypek p. Wolfsthal po raz pierwszy koncert skrzypkowy Goldmarka.

Wydział historyczno filozoficzny Akademii Umiejętności odbędzie posiedzenie zwyczajne we wtorek dnia 12 listopada br. o godzinie 6. Porządek dzienny: 1) prof. B. Ulanowski: Synód łęczycki 1487 r.; 2) dr. B. Dembiński: Stanowisko mocarstw wobec Papieża i Soboru Trydenckiego w chwili zwołania III sesyi.

Październikowy zeszyt *Gońca historycznego* obejmuje między innemi sprawozdanie z artykułu Adama Bełcikowskiego, zamieszczonego w londyńskim czasopiśmie literackiem *Ateneum*, o wybitniejszych utworach piśmiennictwa polskiego za rok ubiegły.

Sprawozdawca podnosi przedewszystkiem szeroką popularność powieści Rodziewiczównej „Dewajtis“ i sympatycznie ocenia „Strasznego Dziadunia“ tej autorki.

Powieść Orzeszkowej „Cham“ niemniej życzliwą znajduje ocenę. Odznacza się ona — zdaniem krytyka — mistrzowskiemi opisami wieśniaczego bytu i psychiczną analizą charakteru chłopa, przebaczającego żonie małżeńską niewiarę.

Z romansów historycznych wymienia sprawozdawca „Veto!“ Krechowieckiego, romans Rawity z czasów Chrobrego, „Ostatni piorun“ Michała Wołowskiego, „Z burzliwej chwili“ Rogosza.

Pomimo, że romans historyczny ma utalentowanych przedstawicieli, krytyk zaznacza, iż ten rodzaj literatury nie budzi wielkiego interesu, tak, że niedawno Sienkiewicz w prelekcyi publicznej zmuszony był stanąć w jego obronie.

Większą budzą ciekawość opowiadania bytu sielskiego i drobnej szlachty w rodzaju uprawianym przez Jordana, Junoszę i Mańkowskiego. Utwory tego ostatniego pisarza, jak również Adolfa Dygasińskiego, nawskróś przejęte są pesymistycznym nastrojem.

Znawcę stosunków wiejskich, Sewera, wynosi krytyk po nad autora „Ziemi“, Zolę.

Feldman przedstawia życie żydów polskich w jaskrawem świetle, Sarnecki maluje to-

warzystwo wielkiego świata, Kosiakiewicz — mieszczaństwo.

Dramaty piszą: Rapacki i Bliziński. Kaszewski tłómaczy Sofoklesa. Z poetyckich utworów wyróżnia krytyk sympatycznie: „Legendy“ Pługa, oraz poematy anonyma: „Tytan“ i „Aryon z Koryntu“

Zadawnionym romantyzmem nacechowana jest „Baśń“ Dzieduszyckiego.

Z młodych poetów obiecują wiele: Orłowski i Kasprowicz.

W dziale historyi wymienia krytyk prace: Piekosińskiego, Tretiaka, Górskiego, Waliszewskiego i Kraushara, którego „Czary na dworze Batorego“ zaleca uwadze Anglików. Podnosi recenzent studya Zdziechowskiego, Jodki-Narkiewicza i Załęskiego. Wreszcie wymienia publikacye historyków lwowskich i towarzystwa Mickiewicza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa rolniczo-leśna w Wiedniu w r. 1890. Towarzystwo leśne galicyjskie wybrało z łona swego specyalny komitet krajowy dla działu leśnego, który będzie pośredniczył między właścicielami lasów i zakładów przemysłowych leśnych i t. d. w Galicyi, mającymi chęć brania udziału w wystawie rolniczo-leśnej, a generalnym komitetem rzeczonej wystawy w Wiedniu i ma postarać się o obniżenie kosztów dla każdego pojedynczego właściciela, a przeto i mniejszym właścicielom udział ułatwić.

Komitet ten składają pp.; Roman hr. Potocki, Ludwik hr. Wodzicki, Włodz. hr. Dzieduszycki, dyrektor dóbr państwowych Józef Glanz, dr. Tadeusz Rutowski, właściciel dóbr Skolego Schmidt, generalny pełnomocnik Juliusz Siegler, prof. Wład. Tyniecki, sekretarz Towarzystwa leśnego Romuald Makarewicz, lustrator lasów państwowych Piotr Hirsch i inspektor lasów fundacyi hr. Skarbka p. W. Maryański.

Komitet ten ukonstytuował się onegdaj, wybrawszy przewodniczącym Romualda hr. Potockiego, zastępcą tegoż p. Glanza, a korespondentem p. Hirschaj, do którego też ze wszystkiemi odnośnemi zapytaniami odnieść się należy.

Dział leśny wystawy tej dzielić się będzie na następujące grupy:

A) Płody leśne i produkta przemysłu leśnego, 1. Drzewo w stanie naturalnym i obrobionym, wyroby drzewne i produkta przemysłu drzewnego, węgiel drzewny, próby konserwacyi drewna podług rozmaitych metod;

2) produkta boczne, materyały garbnikowe, smoła, popiół drzew, owoce drzew leśnych, sadzonki, torf i produkta łowiectwa (jako przedmioty dekoracyjne używane) i inne wyroby przemysłu drzewnego, oraz rozmaite wyroby przemysłu leśno-chemicznego.

B) Pomocnicze środki lecznicze i przemysłu leśnego. 1) Odnoszące się do uprawy lasu, a to: sprzęty do uprawy gleby w ogóle, sprzęty i aparaty do pozyskania i próby nasion, sprzęty do siewu i plantacyi;

2) odnoszece się do ochrony lasu: sprzęty do zalesień i ubezpieczenia przeciw szkodom, spowodowanym przez owady; daty statystyczne, modele i plany odnoszące się do melioracyi, budownictwa i inżynierstwa; tyczące się cięcia lasu, rąbania i numerowania drzew, dalszego obrobienia drewna, a to w kierunku okorywania, pozyskania, smoły, torfu, oleju i octu drzewnego, zwęglania drewna i impregnowania tegoż, tudzież wywozu kloców; odnoszące się do transportu drzewa i spławiania tegoż, wreszcie instrumenta miernicze, rysownicze, tablice obliczeń, miąższości, karty drzewostanów, instrukcye służbowe i literatura leśna.

Szczegółowe programy działu leśnego wystawy można otrzymać w komitecie generalnym w Wiedniu (I. Herrengass, 13), albo u p. Hirscha we Lwowie (ul. Kopernika, 20).

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 12 listopada 1889 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·40, żyto 6·80 do 7·15, owies obroczny 6·90 do 7·75, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·25 do 16·—, groch 6·— do 8·50, wyka 5·15 do 5·50, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·60 do 8·20, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 7·25, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 8·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak —·— do 15·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·40 do 8·—, żyto 6·40 do 6·80, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·— do 6·65, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·90 do 8·50, żyto 6·65 do 7·25, jęczmień 6·50 do 8·—, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·— do 11·50 zł.

Usposobienie dość ożywione. Owies ciągle poszukiwany.

---

*) Przedruk wzbroniony

Wiedeń, 11 listopada. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3627 sztuk opasowego, z paszy 525 sztuk i 1600 sztuk chudego. Razem 5752 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 398 sztuk opasowych, i 944 sztuk chudych; z Bukowiny 134 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 289 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 135 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był słaby.

Ceny towaru przedniego spadły przeciętnie w porównaniu z zeszłym tygodniem o 2 zł. Ceny innych gatunków o 3 złr.

Nie sprzedano 513 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 58 zł.; wyjątkowo po 61 zł.; węgierskie woły opasowe po 47 do 55 zł., za towar przedni po 56 do 60 zł. 50 ct.; wyjątkowo po 62 zł.; z innych krajów koronnych po 50 do 56 zł., za towar przedni po 57 do 60 zł., wyjątkowo po 63 zł.; woły z paszy po 46 do 50 zł.; krowy po 21 do 25 zł.; stadniki po 19 do 28 zł.; bawoły 16 do 22 zł. za centnar metryczny. Bydło chude 22 do 120 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L.*) XVI posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 35 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Komisarz rządowy, radca Namiestnictwa dr. Bronisław Łoziński na wczorajszą interpelacyę pos. Żardeckiego i tow. w sprawie kradzieży depozytów sądowych w Kuttach, odpowiedział, że dotychczas tylko dwie strony zgłosiły się po odszkodowanie, a mianowicie Srul Leib Breger, który dopiero w sierpniu r. b. wniósł pozew syndykalny przeciw skarbowi państwowemu o zwrot kwoty 147 zł. i Mikołaj Jakubowicz z pretensyą o wypłacenie kwoty 1145 jako schedy spadkowej po ś. p. Zacharyaszu Opadcy. Co do pozwu Bregera, wdrożono postępowanie wskazane ustawami, a co do pretensyi M. Jakubowicza, żądanie jego zostało uchylone z tego powodu, że tenże cesyą z 30 sierpnia 1888 swoje prawa spadkowe odstąpił Antoniemu Tabakarowi. Oprócz tych dwóch stron, nikt nie zgłosił się po odszkodowanie strat wynikłych z kradzieży depozytów. Co do zabezpieczenia na przyszłość depozytów sądowych, nadmienia p. komisarz rządowy, że w Kuttach nie nastąpiło włamanie się do kasy i że niespostrzeżono śladów gwałtu. Przeciw podobnym kradzieżom, jak niemniej przeciw niebezpieczeństwu pożaru kasy depozytów sądowych są wszędzie dostatecznie zabezpieczone. Zresztą obecnie, gdy w znacznej liczbie powstają urzędy podatkowe, w siedzibach sądów powiatowych, depozyta sądowe i fundusze sierocińskie, bywają deponowane w c. k. urzędach podatkowych.

Na telegraficzną prośbę otrzymał JE. Minister Filip Zaleski, urlop do końca sesyi bieżącej.

Pp. posłowie, których wybory zostały zweryfikowane w ostatnich dniach, którzy dotychczas nie złożyli przyrzeczenia poselskiego, uczynili to dzisiaj.

Na wniosek JE. L. hr. Wodzickiego i hr. Męcińskiego przekazano kilka petycyj komisyi gospodarstwa krajowego, do komisyi administracyjnej i drogowej.

Z porządku dziennego posłowie Lenartowicz i Rożankowski przedłożyli sprawozdania komisyi prawniczej, tyczące się zmian terytoryalnych, a Sejm, zgodnie z wnioskami komisyi uchwalił: I. Sejm udziela Rządowi opinii, iż pożytecznem będzie ustanowienie w granicach starostwa ropczyckiego trzeciego sądu powiatowego z siedzibą w Wielopolu, do okręgu którego przydzielić należy: a) z okręgu sądu powiatowego w Ropczycach gminy i obszary dworskie: Wielopole, Nawsie, Budzisz, Konice, Rzegocin, Sośnice, Pstrągowa, Mała, Brzeziny i Glinik; b) z okręgu sądu powiatowego w Frysztaku, starostwa jasielskiego, gminy: Szufnarowa, Jaszczurowa i Zawadka.

Nad petycyą gminy i obszaru dworskiego w Pstrągowej, o wyłączenie tej miejscowości z okręgu sądu powiatowego i starostwa w Ropczycach i sądu obwodowego w Tarnowie, a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie, starostwa i sądu obwodowego w Rzeszowie, przeszedł Sejm na razie do porządku dziennego.

III) Sejm udziela Rządowi opinii, iż pożytecznem będzie dla mieszkańców, aby gminy i obszary dworskie Radziszów i Jurczyce z okręgu sądu powiatowego i starostwa w Myślenicach wyłączone, a do okręgu sądu powiatowego w Skawinie i starostwa w Wieliczce przyłączne zostały. (Wnioskowi temu sprzeciwiał się pos. Lasocki, ale wniosek przez niego uczyniony nie uzyskał poparcia).

IV) Petycyę gmin i obszarów dworskich Wilamowice, Dankowice i t. d. o utworzenie nowego sądu powiatowego w Wilamowicach, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania.

V) Sejm ponawiając uchwały swoje z d. 29 maja 1875 i z 25 września 1882 r. udziela Rządowi opinii, iż dla dobra mieszkańców gminy i obszarów dworskich Domażyr, Zielow i Żorniska, pożytecznem będzie ich wyłączenie z okręgu starostwa w Gródku i Sądu powiatowego w Janowie, a przydzielenie do okręgu starostwa i m. d. sądu powiatowego we Lwowie.

VI) Petycyę gmin Krystynopol i innych o utworzenie w granicach starostwa Sokalskiego nowego sądu powiatowego w Krystynopolu, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania.

VII. Sejm udzielił Rządowi opinii, iż pożytecznem będzie utworzenie w granicach starostwa złoczowskiego czwartego sądu powiatowego w Pomorzanach, do okręgu którego należałoby przydzielić gminy i obszary dworskie: Wicyń z Mereszówką, Kropiwna, Koropiec, Uhorce i Sukmanówkę, Czyżów, Pomorzany z Łapajówką, Nestiukami, Zagrobelą i Zagórą, Bubszczany, Hodów z Józefówką, Kalne, Machnowce, Rozhadów, Torhów, Bohutyn, Żabin i Dunajów z Pisarówką, którą to ostatnią gminę z przysiółkiem należy wyłączyć z okręgu starostwa i reprezentacyi powiatowej w Złoczowie.

Zgodnie z wnioskami komisyi drogowej, przedstawionemi przez pos. Władysława Koziebrodzkiego, odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia petycyę kolbuszowskiej Rady powiatowej o subwencyę na budowę drogi kolbuszowsko-sokalskiej na r. 1890, a radzie gminnej m. Sokołowa przedłużył spłatę kwoty 800 złr. do końca roku 1892.

Pos. Adam Jędrzejowicz przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej o potrzebie wydania jednolitej ustawy łowieckiej, a Izba uchwaliła:

Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego, o potrzebie wydania jednolitej ustawy łowieckiej.

Sejm oświadcza Rządowi swoje zdanie, że uznaje za potrzebne wydanie dla naszego kraju jednolitej ustawy łowieckiej, obejmującej całość przedmiotu.

Pos. Pilat przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej, zakończone następującemi wnioskami: I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału o zarządzeniu funduszem pożyczkowym na budowę koszar dla wojska. II. Upoważnia Wydział, aby w wypadkach zasługujących na uwzględnienie przedstawiał Sejmowi wnioski co do przedłużenia terminu spłaty pożyczek na budowę koszar. III. Przechodzi do porządku dziennego nad żądaniami petycyi wiecu delegatów miast o podwyższenie funduszu pożyczkowego na budowę koszar do dwóch milionów zł. i o wydanie ustawy o rozkładzie ciężaru kwaterunkowego na cały kraj, oraz nad petycyą miasta Stanisławowa zawierającą takie same żądanie. IV. Petycye miast Jaworowa i Łańcuta o pożyczki na budowę koszar odstępuje się Wydziałowi do możliwego uwzględnienia.

Poseł Dworski, po długim wywodzie, przedłożył szereg odmiennych rezolucyj, zgodnych z uchwałami wiecu delegatów miast i z wywodami, które na poprzednich sesyach dawniejszy poseł przemyski, dr. Waygart, wygłaszał o rozkładzie ciężaru kwaterunkowego.

Poseł Adam Jędrzejowicz polemizował z wywodami p. Dworskiego, i bronił wniosków komisyi.

Poseł Goldman polemizował z wywodami, zawartemi w sprawozdaniu Wydziału krajowego, w sprawie poruszonej w III wniosku komisyi administracyjnej. poczem staje w obronie uchwał, powziętych przez wiec delegatów miast.

Przemawiali jeszcze pp. Ad. Jędrzejowicz i Romanowicz, a po wysłuchaniu sprawozdawcy, uchwaliła Izba powyższe wnioski komisyi.

Poseł Polanowski uczynił wspólnie z ks. Siczyńskim następujący wniosek naglący: Wzywa się Rząd, ażeby wyjątkowo na r. 1890 przyznać raczył zwolnienie od podatku konsumcyjnego rzezi bydła rogatego, bitego wspólnie przez hodowców, a nie przez zawodowych rzeźników, nie na sprzedaż, lecz na domową konsumcyę.

Wniosek ten przekazała Izba komisyi podatkowej.

Pos. Zbyszewski przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej, zakończone następującą rezolucyą: Wzywa się Rząd, aby uwzględnił ponawiane tylekrotnie żądania Sejmu i przystąpił do zmiany ustawy o swojszczyznie i przynależności z 3 grudnia 1863 dz. u. p. nr. 205, w kierunku wskazanym uchwałą sejmową z d. 17 października 1881.

Bez dyskusyi przyjęto.

Pos. Chamiec przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej, zakończone rezolucyami, wzywającemi Rząd ażeby 1) Do okręgów pomorowych, ustanowionych w myśl §. 26 ustawy z 29 lutego 1880 r. celem zapobieżenia szerzeniu się zarazy pyskowej i racicowej, wcielał tylko miejscowości zarazą dotknięte lub z nimi w takiej styczności zostające, że zetknięcie się bydła zdrowego z jednej miejscowości, z bydłem zarażonem z drugiej, nie dałoby się uniknąć. 2) Ażeby rozporządzenie ministeryalne z 29 marca 1889 r., dotyczące zawlekania zarazy pyskowej i racicowej z Galicyi do innych krajów, rozciągnął na świnie pochodzące ze wszystkich krajów, w których pomieniona zaraza skonstatowaną została a przestrzegał w szczególności, ażeby rozporządzenie to ściśle stosowane było do świń pochodzących z Węgier. 3) Ażeby zarządził, iżby na stacyach kolejowych, na których ładowanie świń jest dozwolonem, organa kolejowe zwracały uwagę nadawców na warunki oznaczone w §. 3 rozporządzenia ministeryalnego z 29 marca 1889 r., których zaniedbanie spowodować może wedle §. 15 tegoż rozporządzenia odesłanie świń z miejsca przeznaczenia do stacyi nadawczej na koszt i niebezpieczeństwo nadawcy. 4) Ażeby w jak najkrótszym czasie urządził w Białej i Oświęcimie stacye kontumacyjne, z którychby świnie galicyjskie, po przebyciu okresu obserwacyjnego za zdrowe uznane, mogły być transportowane do wszystkich miejscowości Monarchii austryackiej jakoteż za granicę, bez żadnych tamujących handel ograniczeń.

Powyższe rezolucye przyjął Sejm z poprawką pos. Wł. Kozłowskiego do punktu 2, a to po wysłuchaniu dłuższego przemówienia pos. Włodz. Kozłowskiego, który prosił Rządu krajowego o przedstawienie stanu rzeczy u Rządu centralnego w duchu powyższych rezolucyj, i po wysłuchaniu kilku krytycznych uwag pos. Struszkiewicza, tudzież przemówienia radcy dr. Łozińskiego, który odparł zarzuty ogólnikowe poprzednich mowców na temat stosunków weterynaryjno policyjnych, i zapewnił, że Rząd ma jak najlepsze intencye w kierunku zmodyfikowania powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Do laski marszałkowskiej złożył pos. Madejski i kilkudziesięciu towarzyszy wniosek następujący:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm wzywa Rząd, 1) ażeby dla skuteczniejszej ochrony wolności i czci obywateli państwa, poczynił odpowiednie zarządzenia, któreby zdołały zapobiedz nieprawidłowościom, wydarzającym się częstokroć przy wykonywaniu ustaw karnych, a w szczególności dawały rękojmię, że sprawowanie urzędów oskarżyciela publicznego, sędziego śledczego i przewodniczącego rozpraw karnych, powierzane będzie zawsze urzędnikom do zajęć tego rodzaju szczególnie uzdatnionym; 2) ażeby wziął pod rozwagę, czy nie wypadałoby zmienić obowiązującej procedury karnej w tym kierunku, ażeby w przygotowawczym okresie procesu karnego władza prokuratora i sędziego śledczego została ograniczoną, natomiast atrybucye Izby radnej Trybunału zostały rozszerzone. Sejm raczy pod względem formalnym uchwalić: Wniosek powyższy odsyła się do komisyi prawniczej.

Pos. Lange z tow. złożył wniosek w sprawie zawiązania stałej komisyi dla czuwania nad interesami rolnictwa.

Pos. Merunowicz wystosował do komisarza rządowego interpelacyę w sprawie połączenia kolonii Unterbergen z kolonią Weinberg; na tę interpelacyę odpowiedział natychmiast dr. Łoziński, że sprawa przez interpelanta poruszona, jest w toku.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 40 z południa.

Następne posiedzenie we czwartek.

Najj. Pan miał przybyć wczoraj rano do Budapesztu, celem udzielenia ogólnych posłuchań i powrócić o godzinie 3 po południu do Gödöllö

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator przybył przedwczoraj na kilkudniowy pobyt do Gödöllö.

Posiedzenie komisyi parlamentarnej dla nowego kodeksu karnego, które pierwotnie na 10, a później na 16 b. m. miało być zwołanem, zostało obecnie stanowczo odroczonem na czas nieokreślony.

Sejm morawski został wczoraj zamkniętym. Zdaje się, iż już w ciągu bieżącego tygodnia część obradujących sejmów ukończy swe prace.

Wielki proces socyalistów, w którym zasiądzie na ławie oskarżonych 91 osób, między temi posłowie: Bebel, Harm, Schuhmacher i Hrillenberger, rozpocznie się w Elberfeld dnia 18 b. m. Socyalno-demokratyczna partya nie uczyni wniosku o wyłączenie wyżej wymienionych posłów przez czas trwania sesyi parlamentarnej.

Wiedeńska *Presse* pisze:

W Rumunii są obecnie tak czynni agitatorzy i emisaryusze rossyjscy, iż faktowi temu nie da się już absolutnie zaprzeczyć. Oficyalne sprawozdania powiadają o uwijaniu się mnóstwa podejrzanych osób, które pod maską przekupniów i kolporterów rozwożących obrazy świętych, podburzają lud wiejski do rokoszu. Głównie nawiedzane są nimi te okolice, które roku zeszłego były ogniskiem zaburzeń agraryjnych. Emisaryusze rossyjscy tumanią chłopów opowiadaniem, iż w Rossyi każdy chłop posiada co najmniej 25 morgów przedniego gruntu niepotrzebując przytem żadnych płacić podatków i że żołnierze w armii rossyjskiej pobierają dziennie po rublu żołdu.

Rząd serbski zaniechał zwinięcia poselstwa w Berlinie, i wstawił potrzebny na nie wydatek do przyszłorocznego budżetu. W serbskich kołach rządowych zamyślają o zawiązaniu rokowań z Niemcami względem zawarcia traktatu handlowego.

Na Londyn dochodzi wiadomość z Petersburga, iż Kreteńczycy zamierzają wnieść prośbę do Rossyi aby przyjęła protektorat nad Kretą.

Dzienniki angielskie, szczególniej ultra protestanckie, które w poselstwie do lorda Lintovn Simmons podejrzywały jakieś tajne zamiary i niepokoiły gabinet wycieczkami, otrzymały w artykule *Times*, jak się zdaje inspirowanym, odpowiedź stanowczą *Times* oświadcza wyraźnie, że Simmons udaje się do Rzymu nie z żadną specyalną misyą od Wielkiej Brytanii, ale jedynie z ograniczonem poleceniem, odnoszącem się do Malty. W artykule tym położono nacisk na okoliczność, że wysłannika obecnego żadną miarą nie można porównywać z wysłanym za ministerstwa Gladstona reprezentantem p. Errington.

Rada miejska Wenecyi zajęła się przygotowaniami na dzień dzisiejszy, dziś bowiem zawitać tam ma z powrotem z Konstantynopola niemiecka para cesarska. Rada municypalna ogłasza plakatami, że cesarstwo niemieccy przybędą w południe do portu Malamocco, zkąd udadzą się do Wenecyi i staną tutaj o godzinie drugiej po południu

---

Z Lizbony donoszą o wzburzeniu umysłów i zaniepokojeniu ludności z powodu mowy kardynała lizbońskiego, przy okazyi nabożeństwa żałobnego za duszę zmarłego niedawno króla. Kardynał oświadczył z ambony, że król nie mógł od razu dostąpić zbawienia, lecz zapewne pozostanie czas jakiś w czyścu. Ludność lizbońska, która uwielbiała króla, lecz jest oraz bardzo religijną, została tem mocno zaniepokojona. W prasie wywołała mowa kardynała formalną burzę a na dworze królewskim takie rozjątrzenie, że interweniować musiał nuncyusz papieski. Nuncyusz wysłał do ministra spraw zagranicznych notę, w której oświadcza, że kazanie kardynała było nieodpowiednie i sprzeczne z absolucyą papieską, która królowi przed śmiercią została udzieloną, a tem samem zbawienie duszy nie może być wątpliwem. Na mocy oświadczenia nuncyusza żądano, ażeby kardynał odwołał, ten jednak oświadczył powtórnie, że król był wprawdzie dobry, ale był też i wielkim grzesznikiem, potrzebuje zatem szczerych modłów swoich poddanych. To wzmogło jeszcze rozjątrzenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 12 listopada. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przyjął na dłuższej audyencyi wczoraj rano pana Tiszę, po południu hr. Kalnokyego. Drugi raz dzisiaj po południu odwiedził Monarcha hr. Andrassego. Hr, Andrassy wyjeżdża na zimę do Abbazzii.

Po zakończeniu sesyi sejmów ma odbyć się w Wiedniu konferencya przywódców prawicy.

Peszt, 12 listopada. Najjaśniejszy Pan zaszczycił hrabiego Juliusza Andrassyego odwiedzinami.

Sprawozdanie komisyi finansowej o budżecie państwa na rok 1890 zwraca uwagę, że w skutek przedsięwziętych przez komisyę zmian, pokrycie niedoboru nie przedstawia żadnego szczególniejszego prawodawczego zadania.

Wiedeń, 12 listopada. (Z sejmu). Oberndorfer i towarzysze postawili wniosek utworzenia przytułku dla pijaków z przymusowem dostawieniem. Riegler i towarzysze stawiają wniosek wezwania rządu, aby ten wniósł projekt ustawy o konsensach małżeńskich.

Wiedeń, 12 listopada. Doniesienie kilku dzienników, jakoby hr. Kalnoky miał towarzyszyć Najj. Panu do Insbruku, uważają w kołach dobrze poinformowanych za zupełnie bezpodstawne.

Vaterland poczytuje wiadomość o przeniesieniu tutejszego nuncyusza za pospolite zmyślenie.

Praga, 12 listop. Młodoczesi postawili wniosek zmiany ordynacyi wyborczej, mianowicie paragraf 54 ustawy r. 1877 ma być zmieniony. Paragraf ten opiewa, że statut krajowy może być zmieniony tylko przy obecności $^3/_4$ wszystkich posłów, i to większością $^2/_3$ głosów.

Berno, 12 listopada. Sejm został zamknięty.

Cetynia, 12 listopada. (*T. pr.*) Rząd czarnogórski utworzył posadę zastępcy dyplomatycznego w Petersburgu.

Hamburg, 12 listopada. (*Tel. pr*) Według *Hamb. Corr.* zabierze książę Bismarck głos w parlamencie, ażeby wystąpić przeciwko usiłowaniom krecim, starającym się wzbudzić podejrzenia z powodu stanowiska Niemiec między Rossyą i Austryą.

Belgrad, 12 listopada. (*Tel. pr*) Najj. Pan zamianował hr. Jarosława Wiśniewskiego sekretarzem legacyjnym.

Belgrad. 12 listopada. (*Tel. pr.*) Zięć Nikity Karageorgewicza wystosował petycyę do skupczyny, żądając pozwolenia powrotu dla familii Karageorgewiczów; równocześnie oświadczył złożyć na cele założenia fakultetu medycznego 500 000 franków.

Belgrad, 12 listopada. Włościanin serbski, który odwiedzał swoich rodziców, otrzymał w oddaleniu 3 kilometrów od granicy serbskiej postrzał śmiertelny. Podprefekt bułgarski nie chciał przyjąć udziału w śledztwie, a gdy urzędnik serbski zarządził przewiezienie zranionego, sprzeciwiał się temu żandarm bułgarski, pod pretekstem otrzymanej wskazówki. Rząd serbski polecił reprezentantowi serbskiemu w Sofii, zażądać natychmiastowego śledztwa, i ukarania winnych. Rząd serbski ma nadzieję, iż rząd bułgarski wyda władzom granicznym odpowiednie polecenia, ażeby uniknąć powtórzenia się tak smutnych zajść.

Milan odwiedził członków regencyi a potem sam przyjmował wszystkich regentów i ministrów.

Sofia, 12 listopada. Sobranie przyjęło adres w odpowiedzi na mowę tronową. Adres w ogólnych swych zarysach jest parafrazą mowy tronowej, z wyjątkiem ustępu, w którym wyrażono nadzieję, że zwierzchnicze mocarstwo podejmie inicyatywę w rokowaniach, celem uznania księcia Ferdynanda, aby tym sposobem wzmocnione zostały węzły, łączące księcia z narodem bułgarskim. Na dzisiejszem posiedzeniu Sobrania miał być adres podpisany.

W ciągu rozpraw deputowany opozycyjny Czuczew miał mowę, w której podniósł korzyści, jakieby wyniknąć musiały z pojednania Bułgaryi z Rossyą, jednak z pojednania takiego, któreby oparte było na utrzymaniu księcia Ferdynanda przy władzy naczelnej w kraju.

W mowie, przyjętej z niezmiernym zapałem, Stambułow odpowiadając poprzedniemu mowcy, wyliczył zabiegi i starania, podjęte zarówno przez regencyę jako też przez rząd obecny w duchu porozumienia się z Rossyą, które wszelako nie odniosły najmniejszego skutku. Swiat zna już przyczyny tego, a wina nie spada tu na Bułgaryę. Z drugiej strony podniósł Stambułow pochwały, od różnych państw oddawane Bułgaryi, wysnuwając z nich wniosek, że Bułgarya powinna śmiało dalej prowadzić dzieło wewnętrznego skonsolidowania się.

Rzym, 12 listopada. Cesarz Wilhelm przybędzie do Monza dziś o godzinie 11 wieczór. Dnia 13 b. m. odbyć się ma polowanie w zwierzyńcu, potem obiad familijny. Cesarz odjedzie 13 wieczór przez Weronę, gdzie spotka się z cesarzową.

Rzym, 12 listopada. W kościele św. Piotra na mszy odprawionej uroczyście przez Papieża, byli wszyscy pielgrzymi i wielu innych cudzoziemców. Papież przeszedł pomiędzy szeregi pielgrzymów każdego z osobna błogosławiąc. Pielgrzymi oddawali z uniesieniem hołd Papieżowi, wołając: „Niech żyje Król-Papież!“

Pomiędzy Watykanem a Rossyą osiągnięto porozumienie co do czterech biskupów. Ugoda jednak ograniczyła się tylko do sprawy tych nominacyj.

Rzym, 12 listopada. Dekret rządowy zwołuje parlament na 25 listopada.

Hr. Solms przybył do Wenecyi.

Według doniesień z Massawy, jeden z dowódców króla Menelika stoczył bój wstępny z Rosmangascią, zadał mu klęskę i wkroczył do Adua. Ras Alula cofnął się.

Paryż, 12 listopada. Boulanger wystosował z Jersey manifest do narodu francuskiego, w którym mówi, że sprawa rewizyi konstytucyi nie doznała bynajmniej klęski, ale doznała tylko odwłoki. Zwycięstwo będzie tem pewniejsze. Stronnictwo narodowe prowadzić będzie dalej niezmordowanie walkę o utrwalenie republiki narodowej, która Francyi przygotuje stanowisko gwarantujące pokój i honorowe i dowiedzie zupełnej nieudolności parlamentaryzmu.

Proklamacya centralnego komitetu boulanżerowskiego radzi Paryżanom powstrzymać się od wszelkich manifestacyj aż do sprawdzenia wyboru Joffrina. Dzienniki boulangerowskie odradzają także zamierzanej na dziś manifestacyi. Pomimo to zapewniają, że niektórzy szefowie stronnictwa, mianowicie Dóroulède są za bezzwłoczną manifestacyą.

Paryż, 12 listopada. (*Tel. pryw.*) Krążą wieści, że Boulanger opuścił wyspę Jersey; powszechnem jest przekonanie, że dzisiaj stanie w Paryżu. Policya rozwija gorączkową czynność; u członków komitetu boulanżystowskiego odbywają się rewizye.

Paryż, 12 listopada. Na walne zgromadzenie deputowanych republikańskich przybyło około 300 deput. Przy próbnem głosowaniu na prezydenta Izby, otrzymał Floquet 174, Brisson 64 głosów.

Boulanger opuścił wyspę Jersey, sądzą tu że udał się do Londynu.

Londyn, 12 listopada. Według otrzymanej przez rząd angielski z Zanzibaru wiadomości, nie ma żadnej nadziei, ażeby doniesienie o zamordowaniu dr. Petersa było nieprawdziwem. Śmierć Petersa nie ulega żadnej wątpliwości.

Ateny, 12 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby interpelował Delyanis w sprawie Krety. Poddał krytyce ogłoszoną przez dzienniki notę grecką do mocarstw. Mniemał, że Porta niezdolną jest do przywrócenia porządku na Krecie. Trikupis źle się przysłużył zakazaniem wywozu broni. — Trikupis odpowiedział, że zabronił wywozu tylko amunicyi, będącej własnością państwa. Doradzał Kreteńczykom umiarkowanie, poczem zażądał uchwalenia wotum zaufania. Na tem posiedzenie zamknięto.

Książę Walii odjechał do Wenecyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 listopada 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. górn. 100·25. Węg. akcye kredyt 333·25, Akcye anglo austryackie 148 10, Akcye banku Union 241·75, Akcye kolei Karola Ludwika 190·—, Akcye kolei północnej 259·50, Akcye kolei południowej 132·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 235·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 187·75. Wiedeńskie losy 143·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·25, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 41·40, 4-proc. węgierska renta złota 101·30, Akcyi związkowego banku 117·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 242·75, Rubel papierowy 1·24·25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 117·—, Akcye banku dla krajów koronnych 221 10. Kolej Elbetal 220·25, węgierska renta papierowa 97·60 zł. Usposobienie beztransakcyi.

Wiedeń, 11 listopada 1889, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 311·65, Anglo-austryackie —·—, Länderbank 219·80 Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 85·60, galicyjskie listy zastawne 103 50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·48·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 12 listopada 1889, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 311 85, Anglo-austryackie 147 —, Unionbank 241·—, Kolej Karola Ludwika 188·—, Południowa 131 25, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 101 30 zł., Napoleondor 9·47·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 11 listopada 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12 87 do 13·— złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8.39 do 8·41 złr. Berlin: Pszenica żółta (na październik) 186·25, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 31·90 zł, rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies bież. 50·60 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Podziękowanie. 7518

W ciągu mojej ciężkiej i długiej choroby była chwila krytyczna, kiedy opuszczony przez innych lekarzy, szukałem jeszcze pomocy u Wielm. dra. **J. Prussa**, tutejszego lekarza dla chorób nerwowych, który mi jej użyczył z taką znajomością rzeczy, sumiennością i z takiem poświęceniem czasu i trudu, że umożliwił mi poddanie się amputacyi nogi, przez co za łaską Bożą przy życiu utrzymany zostałem.

To poświęcenie się dr. Prussa powoduje mię do wypowiedzenia Mu także publicznie najszczerszego mego podziękowania — i mniemam szerszej także publiczności oddać przysługę, zwracając uwagę na lekarza, którego pomoc w ciężkiej chorobie tak skuteczną się okazała,

Lwów, listopad 1889.

Antoni Andahazy,
c. k. radca Namiestnictwa.

Spólnika do budowy hotelu pierwszorzędnego we Lwowie, poszukuje Emil Bertemilian Brajer, Lwów. 7256

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 12 listopada 1889

Hotel Francuski

Pp. A. Bajer z Przybysza, S. Szwejkowski z Uherec, M. br. Wattmann z Cieszanowa, J. Weiss z Wiednia.

Hotel Zorza.

Pp. J. hr. Wodzicka z Tyczyna, A hr. Cetner z Podkamieńca, M. Sarnecka z Turynki.

Hotel Europejski.

Pp. A. Ujejski z Mostów wielkich, J. Freundlich z Monachium, dr. M. Mieses z z Wiednia, T. Wajdowski z Bóbrki.

Kupuję i sprzedaję wszelkie krajowe i zagraniczne papiery państwowe, akcye, pryorytety, listy stawne, losy, monety itp.
po najprzystępniejszych cenach.
Zlecenia dla c. k. giełdy wiedeńskiej uskuteczniam pod korzystnemi warunkami bezwłocznie i sumiennie
Promesy do wszystkich ciągnień. Losy także za małe spłaty miesięczne.

August Schellenberg
Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 1.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1.70,
na prowincyi zł. 1.80. 6629

Od Expedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt komitetu wydawniczego niewydanych dotąd dzieł śp. Bohdana Zaleskiego.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(według zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 listopada 1888.

	płacą (waluta austr. złr)	żądają (waluta austr. złr)	
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	189 —	192 —	bez kupona bieżącego
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234 50	237 50	
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	281 —	285 —	
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —	
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 25	101 25	
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103 25	104 25	
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97 50	98 50	
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50	
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 —	97 —	
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 50	
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93 50	94 50	
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98 70	99 70	
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92 80	93 80	
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54 —	57 —	
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	49 —	
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	— —	
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 —	105 —	
Galic. funduszu propin. 4 % wa.	91 —	92 —	
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50	
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi			
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 —	106 —	
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96 50	97 50	
5. Losy miasta Krakowa	24 —	26 —	
„ „ Stanisławowa	— —	38 —	
6. Monety.			
Dukat holenderski	5 56	5 66	
Dukat cesarski	5 64	5 74	
Napoleondor	9 45	9 55	
Półimperyał	9 70	9 80	
Rubel rossyjski srebrny	1 30	1 40	
„ papierowy	1 23½	1 25½	
100 marek niemieckich	58 20	59 20	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 listopada 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.75	85 95
luty-sierpień	85.70	85.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	86.—	86.20
kwiecień-październik	86 10	86.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.25	133.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145 —
„ „ 1864 po 100 zł.	178.50	179.50
„ „ 1864 po 50 zł.	178 50	179 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.50	152.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.95	101 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.40	109.60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.40	105.10
Galicyi	104.—	104.75
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier	88 25	88 65
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 130	148.40	148 80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313 25	313.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	567.—	570.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	283.—	287.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	220.—	220 50
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	923.—	925.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	60 —	61.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	333 —	336 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Przeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2595 —	2600.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.—	190 50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235 —	235 10
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	242 —	244.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.50	133 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	193.50	193.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.80
„ „ „ premiowe po 5 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97. —	98.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.50	101 10
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.10
Banka kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	98.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	109.50	101 —
Banka aust. węg. 4½ pr.	101.50	101 90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.20	101.60
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.20	100.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.90	101 50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.90	100.40
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101 50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	99.75	100 50
dtto (Jarosław-Sokal)	99 80	100.20
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.40	82.—
z r. 1884	89.50	90.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	100 30	100 90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	135.—	185.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19 —
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 20	12 50
Fundacya szpitala Arcyka. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50	65 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	152.—
„ po 50 zł. w. a.	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52.75	53 75
7. Weksle (za 2 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 10	119 45
Paryż za 100 fr.	47.25. —	47.32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.	—.—.
20 frankówka	9 47.—	9.48 50
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.	—.—.
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 11 listopada 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	80
„ „ „ w srebrze	86	05
Renta w złocie	109	40
5 pr. austr. renta marcowa	101	10
Akcye banku austro węgier.	925	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	313	—
Londyn	119	10
Napoleondor	9	47½
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6803 (7350 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. we Lwowie w likwidacyi w kwocie 91 zł. 52 c. z pn., odbędzie się w tym sądzie dnia 26 listopada i dnia 31 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 78 ks. gr. gm. kat. Przyłęk wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Michała Poborcy należącej.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 8 października 1889.

L. 306 (7242 2—3)

Vom k. k. Bezirks Gerichte in Mielnica wird kundgemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung des Mechel Fassler von 278 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 183 des Hauptbuches der Katastralgemeinde Uście biskupie dem Schuldner Jossel Majer Knauer gehörigen aus der Bauparzelle Nr. 177 und Gartenparzelle Nr. 392/1 bestehende Realitäthälfte am 26 November 1889 und 24 Dezember 1889 jedesmal um 11 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude und an dem zweiten dieser Termine auch unter dem Schätzungs zugleich Ausrufspreise 780 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 78 fl.

Der Grundbuchsauszug und Schätzungsakt so wie auch die übrigen Lizitations bedingungen sind in der Registratur einzusehen. Zum Kurator der unbekannten und jener Gläubiger denen der Lizitationsbescheid aus welch immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnte und welche nach dem 28 Dezember 1886 zur Hipotek gelangen sollten, wird Hr. Jozef Zubek k. k. Notar in Mielnica bestellt.

Mielnica, 15 März 1889.

L. 3478 (7403 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wojciechowi Drewniakowi o zapłatę 26 rat po 36 zł. przedsięwziętą zostanie na dniu 26go listopada i 24 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku Sądowym egzekucyjna sprzedaż realności l. w. h. 27 ks. gr. Gliny małe Wojciecha Drewniaka własnej z tem, że na drugim terminie realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną b dzie.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata w Mielcu dr. Brandta.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w regisraturze.

Mielec, dnia 29 września 1889.

L. 7949 (7458 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Bartłomieja Magdy w kwocie 300 zł. odbędzie się w tym Sądzie dnia 26 listopada i dnia 31 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności objętej wykazem 71 ks. gr. gm. kat. Trzęsówka wedle poz 1 karty własności do dłużnika Feliksa Magdy należącej.

Cena wywołania 835 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, d. 26 października 1889.

L. 9167 (7456 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 90 zł. zpn. odbędzie się dnia 19 listopada 1889 i dnia 17 grudnia 1889 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Semaniowa Antonków własnej wyk. hip. 102 gminy kat Krechowce objętej i do leżącej masy spadkowej Dmytra Gulaka należącej połowy wyk hip l. 33 i połowy wyk. hip. l. 105 gminy Krechowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 165 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 17 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Wurzel.

Stanisławów, 9 lipca 1889.

L. 6497 (7080 2—3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Kudłasika przeciw Maciejowi Flatce o 100 zł. z pn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod nr. k. 263 w Radziechowcach położonej na dzień 27 listopada i 31 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 79 zł.

Cena szacunkowa 785 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Żywiec, 31 sierpnia 1889.

L. 3711 (7420 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacyę realności wyk.

Cena wywołania 1316 zł.

Wadyum 131 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 3713 (7419 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej. zaś dnia 16 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wykazem hip. l. 215 ks. grt. dla gminy Łahodów objętej, dłużnika Jacka Makara własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 136 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 484 zł.

Wadyum 48 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznycht ustanowiono kuratorem p. Szymona Czesyńskiego-z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L. 3370 (7110 3—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 25 listopada i dnia 23 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nr. k. 14, 16 i 186 w Głębowicach położonych według wykazu hipotecznego l. 17 księgi gruntowej gminy Głębowice Herckego Ferbera własnej na zaspokojenie wierzytelności Juliusza Jsraela w kwocie 3200 wa. zpn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 4479 zł.

Wadyum 450 złr aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 30 czerwca 1889.

L. 333 (7197 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza że w celu wydobycia kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Adeli Zielskiej przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego połowy realności dłużnika Jeka Eliasza Jakubowicza także Schneider zwanego własnej w Uściu biskupim położonej, t. j. połowa ciała hip. wyk. hip. 196 ks. gr. gminy kat. Uście biskupie objętego stanowiącej a składającej się z parceli bud. l. 126 z domem mieszkalnym na niej istniejącym w dniu 26 listopada 1889 i w dniu 24 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 11 przed południem w gmachu Sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągniętą być nie mogła i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Mielnica, 30 września 1889.

L. 10304 (7046 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Piotra Makala i Dańkowi Kość o zapłacenie 5 rat po 15 zł. i reszty kapitału 111 zł. 62 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 22 listopada 1889 i na dniu 20 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie biuro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnej w Walawie pod lk. 56 położonej, wyk. hip. l. 136 i 307 ks. gr. gminy Walawa objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 700 zł.

Wadyum 10 prc tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze

Przemyśl, 31 maja 1889.

L. 9897 (7417 3—3)

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Sambor wird hiemit bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung der Maschinenbau - Actiengeselschaft vormals Breitfeld, Danek et Comp. in Carolinenthal in Prag per 333 fl. 47 kr. ö. W. s. N. G. die exekutiwe Feilbeitung der, dem Bernard Frey und Salamon Eisner je zur Hälfte gehörigen, im Samborer Grundbuche Dom. Tom. VIII. pag. 769 n. 10 haer. eingetragenen Realität Nr. 33/131 neu 53 Lemberger Viertrl in Sambor, sammt der zu dieser Realität geherigen mechanischen Einrichtung am 18 November 1889 und am 19 Dezember 1889 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude stattfinden werde.

Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth von 16077 fl. 60 kr. ö. W. und das Vadium beträgt 1608 fl. ö. W.

Bei der ersten Tagfahrt wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth nnd bei der zweiten Tagfahrt auch unter dem Schätzungswerthe veräussert werden.

Die unbekannten Gläubiger weerden zu Händen des Curators Adwocat Dr. Jacob Kohn in Sambor, welchem der hierortige Adwocat Dr. Carl Jirzyczek Maciejowski substituirt wird verständigt.

Der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokol und die näheren Lizitacionsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Sambor 24 September 1889.

L. 5430 (7289 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamioncę str. ogłasza, że przeprowadzi o godz. 10 rano w dniu 21 listopada 1889 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 grudnia 1889 nawet niżej takowej licytacyę realności l. 113 według wykazu hipot. l. 44 gminy kat. Harpin, spadkobierców Michała Chrzanowskiego własnej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 27. rat a 15 zł. i 14 zł. 53 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Mikołaja Chrzanowskiego Jakóbowego z Horpina.

Kamionka str. dnia 30 września 1889.

L. 7937 (7367 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 434 w Kutach ciała tabularnego nie stanowiącej, nieobjętej masy spadkowej po Gedalim Glasberg, Chaima i Peisacha Glasberg własnej, na rzecz c. k. funduszu indemnizacyjnego pto 6 zł. 7 ct. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Zarembę w Kutach.

Kuty, 10 sierpnia 1889.

L. 4446 (7386 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 11 rano w dniu 14 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licyt a cya realności w Łupkowie położonej Jana Buczowskiego, byłego expedyenta pocztowego własnej dotąd ani numerem konskrypcyjnym nie oznaczonej, ani ciała tabularnego nie stanowiącej, a składającej się z placu budowlanego czyli części parcel l. 34/1 i 41/1 w obszarze około 280□ i z domu parterowego na tym placu wybudowanego na rzecz c. k. Skarbu pocztowego pto. 2966 zł. 46 ct. zpn.

Cena wywołania 928 złr.

Wadyum 92 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 30 sierpnia 1889.

L. 10510 (7332 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 388 zł. 1 ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 21 listopada i 20go grudnia 1889 o godzinie 10tej rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 31 wyk. hip. l. 57 gminy Trybuchowce objętego, dłużnika Maksyma Łaby własnego z tem, że cenę wywywołania stanowi kwota 600 zł. poręczne 60 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierszym t-rminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 29 grudnia 1888.

L. 5680 (7444 2—3)

C. k. Sąd powiat. Zabłotów ogłasza w sprawie egzekucyjnej ck. Prokuratoryi Skarbu im. funduszu propinacyjnego przeciw Dawidowi Leider pto. 20 zł. zpn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Roźnowie pow. Sniatyn pod l. 45 i parceli l. 1032, ciała tabularnego nie stanowiącej na 300 zł. oszacowanych na dnie 19 listopada i 19 grudnia 1889 w Sądzie godz. 10 rano odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w ts. registraturze do przejrzenia.

Wadyum 30 zł.

Zabłotów, 2 sierpnia 1889.

L. 6723 (7288 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Komarowicach położonej, wedle wyk. hip. 42 tejże gminy dłużnika śp. Michała Derkacza względnie jego spadkobierców własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 21 rat po 9 zł. aw. dnia 26 listopada 1889 i dnia 14 stycznia 1889, każdą razą o godziuie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 280 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 28 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądz powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 3 kwietnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. Arnolfa Reicha i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 22 sierpnia 1889.

L. 4490 (7463 2—3)

W dniach 13 listopada 1889 i 17 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya dwóch realności Dmytra i Semania Woroszczuków własnych pod l. k. 17 Jackówce położonych ciała tabularnego stanowiących wykazami hipotecznemi l. 269 i 270 księgi gruntowej gminy katastralnej Lokutki Jackówka objętych celem zaspokojenia sumy 52 zł. aw. zpn. na rzecz Kalmana Zufluchta.

Realności te zostaną każda z osobna na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cena wywołania 178 zł. i 152 zł.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem ck. notaryusz pan Alfred Orski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze,

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 30 czerwca 1889.

Zl. 2069 (7180 2—3)

Auszug.

Das k. k. Reichs - Kriegs - Ministerium beabsichtigt laut Erlasses Abtheilung 13, Nr. 2069 vom 8 October l. J. dem allgemein gehegten Wunsche, Militär - Bekleidungs und Ausrüstungssorten, durch Heranziehung von Kleingewerbetreibenden zu beschaffen nachzukommen und hat zu diesem Zwecke eine Offert - Verhandlung für den 27 Februar 1890 anberaumt.

Die näheren Bedingungen für die Uibernahme einer Lieferung sind in der vollinhaltlichen Kundmachung in Nr. 255 unserer Zeitung vom 6 November 1889 enthalten.

Z. 1831 (7394 1—2)

Aviso

Auf die in der Gazeta Lwowska Nr. 259 vom 10 November 1889 verlautbarte Kundmachung wegen Sicherstellung der arrendirungsweisen Abgabe von Brot und Hafer in die Stationen Kolbuszów, Głogów, Trzęsówka und Sanok, auf die Zeit vom 1 Jänner 1890 bis 31 Dezember 1890 wird aufmerksam gemacht.

Die näheren Bedingnisse können beim k. und k. Militär-Verpflegs-Magazine in Rzeszów während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin

Rzeszów, am 31 October 1889.

L. 4586 (7506 1—3)

W dniach 15go listopada 1889 i 20go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Jędrzeja Łuczyńskiego zapisanej wykazem hipotecznym l. 491 objętej w Bohorodczanach pod lk. 42 położonej w celu ściągnięcia 100 zł. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł. wa.

Gdyby, nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany, 11 sierpnia 1889.

L. 6971 (7493 1—3)

W dniach 18go listopada 1889 i 16go grudnia 1889 każdym razem o 3 godzinie po południu odbędzie się w Sądzie licytacya realności wedle wykazu hipot. l. 634 księgi grunt. Kamionka lasowa, Piotra i Wasyla Drobotijów po połowie własnej pod n. k. 23 w Kamionce Krzywe położonej, celem zaspokojenie sumy 50 zł. z pn., na rzecz Jakóba Schatzkera.

Cana wywołania 374 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 10prc.

Kuratorem nieobecnych i nieznanych wierzycieli ustanowiony Władysław Górka.

Reszta warunków tudzież akt oszacowania w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rawa, dnia 20 września 1889.

L, 8934 (7514 1—3)

W c. k Sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie pretensyi Maryanny Sasowej pto 17 zł. 30 ct. wa. z pn., w dniach 20 listopada 1889 i 20go grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż a) połowy realności lwh. 111 gm. kat. Rajsko b) całej realności lwh. 112 gm. kat. Rajsko.

Cena wywołania ad a) 150 zł., ad b) 30 zł.

Wadyum ad a) 15 zł., ad b) 3 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze Sądu powiatowego w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 4 września 1889.

L. 3514 (7507 1—3)

W dniach 22 listopada 1889 i 23 grudnia 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany Stare na imię dłużnika Michała Tryńczuka zapisanej wykazem hipotecznym l. 1108 objętej w Bohorodczanach Starych pod nr. d. 199 położonej w celu ściągnięcia 93 zł. 76 ct. aw. na rzecz c. k. up. gal. Zakładu kr. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł, aw.

Wadyum 20 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunkków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 25 września 1889.

L. 6675 (7067 1—3)

Podaje się do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakuba Tenera przeciw Izaakowi Kögler pto. 40 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej wyk. hip. l. 88 ks. grunt. gminy Horodnica objętej w terminach dnia 27 listopada 1889 i dnia 30 grudnia 1889 każdym razem o 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szaczacunkowa 150 zł.

Do licytacyi przystępujący mają 10 prc. ceny szacunkowej jako wadyum złożyć.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 18 maja 1889.

L. 5895 (7120 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 27 listopada 1889 i 27 grudnia 1889 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. k. 75 w Kanczudze położonej lwh 327 gminy kat. Kańczuga objętej Michała Tarnawskiego własnej celem wydobycia pretensyi Mendla Miltana w kwocie 105 zł. wa.

Cena wywołania 118 zł

Wadyum 11 zł. 80 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Przeworsk, 12 sierpnia 1889.

Konkursa.

L. 39897. (7298 2—3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą „Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników ś. p. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie rzeszowskim a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów, winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach.

Nadto winni ubiegający się o stypendya przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem ś. p. drem Janem Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym rzeszowskim, a to za pomocą metryk albo przynajmniej za pomocą wydanego przez trzech wiarygodnych mężów piśmiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści, iż kandydata o stypendyum, jako krewnego ś. p. fundatora znają i uważają.

Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić.

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 15 października 1889.

L. 45578. (7297 2—3)

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. Aleksandra Egierskiego w rocznej kwocie 290 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów imienia Egierskich, w braku zaś takich uczniów mogą je otrzymać przez substytucyę krewni ś. p. fundatora, pochodzący z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, tudzież ich bezpośrednie i dalsze potomstwo, a to w następującym porządku, potomkowie:

a) p. Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazyum w Krakowie;

b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie;

c) p. Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, wreszcie

d) p. Marji z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie.

Jeżeliby nie było odpowiednich kandydatów ani imienia Egierskich, ani też z familii Siedleckich, mogą otrzymać niniejsze stypendyum, jednak również tylko przez substytucyę synowie prywatnych oficyalistów dworskich, pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Każdy ubiegający się o to stypendyum wykazać winien, iż ukończył siódmy rok życia i uczęszcza do szkół publicznych z dobrym postępem w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Pochodzący z rodziny Wojciecha i Katarzyny Siedleckich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich przedłożyć mają nadto metryki swoich rodziców na dowód, że ci urodzeni są w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Stypendysta, któryby otrzymał stypendyum tylko przez substytucyę, traci takowe skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendyum przezeń zajętego, z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta korzystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i w zachowaniu się, nadto stypendyści z familii Egierskich i Siedleckich zatrzymać mogą stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 18 października 1889.

L. 44802 (7231 2—3)

Celem nadania stypendyów z fundacyi Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Swiderskich małżonków Laskowskich po 200 zł. i 150 zł. w. a. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są przedewszystkiem dla krewnych fundatorki ś. p. Maryi Wiktoryi ze Twiderskich Laskowskiej jakoteż dla krewnych jej męża ś. p. Zygmunta Laskowskiego a to bez różnicy stopnia pokrewieństwa i bez względu na to, gdzie i w którym publicznym zakładzie naukowym się kształcą jak również bez względu na gałęź nauki lub sztuk pięknych której się poświęcają.

Jeżeliby nie było krewnych ś. p. fundatorki lub jej męża, lub jeżeliby po obdzieleniu krewnych pozostały stypendya wakujące, natedy korzystać z nich mogą synowie herbowej szlachty polskiej, poświęcający się naukom lub sztukom pięknym w szkołach, załadach publicznych, lub na Uniwersytecie w Krakowie.

Chcący się ubiegać o nadanie powyższych stypendyów winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, ostatnie świadectwo szkolne, a wreszcie niewątpliwe dowody pokrewieństwa swego z fundatorką lub jej mężem, a względnie dowody, iż należą do herbowej szlachty polskiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.

L. 46407. (7260 2—3)

W celu nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi p. n. „stypendya chłopskie fundacyi księdza Szczęsnego Skibińskiego“, proboszcza Zarszyńskiego, które wynoszą na teraz po ośmdziesiąt (80) zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te udzielone będą przedewszystkiem synom ubogicu włościan to jest chłopów, zamieszkałych na wsi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem, bez różnicy religii, obrządku i narodowości, uczęszczającym do publicznych szkół średnich lub wyższych z wyjątkiem szkół początkowych, czyli tak zwanych normalnych.

Jedynie w braku takich kandydatów mogą otrzymać niniejsze stypendya synowie rzemieślników mieszkających na wsi to jest rzemieślników chłopskich, posiadający zresztą powyższe warunki.

Synowie szlachty, księży, urzędników rządowych lub prywatnych, mieszczan, rzemieślników mieszkających na wsi, przemysłowców, szynkarzy i karczmarzy wykluczeni są zupełnie od korzystania z niniejszej fundacyi.

Między kandydatami posiadającymi wedle powyższego równe prawo do ubiegania się o niniejsze stypendya ma pierwszeństwo najuboższy a względnie sierota.

Obdarzeni pobierają stypendya aż do ukończenia nauk.

Bezpłatne przyjęcie do zakładu edukacyjnego lub do seminaryum, opuszczenie szkoły, zły postęp w naukach lub złe obyczaje pociągają za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendyum z niniejszej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, zaświadczenia szkolne, a w szczególności także ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubówstwa, wreszcie poświadczenie przełożonego parafii, podpisane przez trzech członków gminy, że ojciec ubiegającego się o stypendyum ucznia jest obyczajnym, religijnym i że wódki i innych upajających trunków nigdy nie pija.

Kandydaci osieroceni po ojcu winni w miejsce tego poświadczenia przedłożyć dowód śmierci ojca.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 23 października 1889.

L. 46611. (7261 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Jakóba Kulczyckiego, o rocznych 72 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla dziewcząt imienia Kulczyckich, z pierwszeństwem dla krewnych fundatora ś. p. Jakóba Kulczyckiego, byłego prezesa sądów szlacheckich, lubelskich i lwowskich i trwa aż do ukończenia nauk, najdłużej jednak do skończenia 18 roku życia.

Dziewczęta, któreby w ciągu nauk nie mogły mieszkać u rodziców lub opiekunów, winne być umieszczone w klasztorze Sióstr miłosierdzia.

Prawo wyboru stypendystki służy spadkobiercom ś. p. fundatora i tychże następcom (t. j. Katarzynie z Kulczyckich zamężnej Siedliskiej i Edwardowi Rembowskiemu synowi Ksawery z Kulczyckich zamężnej Rembowskiej a względnie ich spadkobiercom) pod warunkami jednak, że do wykonania tego prawa zgłoszą się w terminie oznaczonym niniejszym konkursem, w przeciwnym bowiem razie nadaje stypendyum c. k. Namiestnictwo.

Kandydatki winne wnieść podania swoje na ręce dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, a względnie również wiarygodne dowody pokrewieństwa swego z śp. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Krolestwa Galicyi i Lodomerzi z Wielkiem
ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 25 października 1889.

L. 45577 (7357 2—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi Eliasza i Róży Horeckich o rocznych 110 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów, którzy uczęszczają do szkół publicznych w ruskich częściach Galicyi.

Pierwszeństwo przed innemi służy sierotom po księżach obrządku grecko-katolickiego, lwowskiej dyecezyi metropolitalnej, a w braku takich kandydatów, synom ubogich rodziców świeckich obrządku gr. katol. z powyższej dyecezyi.

Prawo nadawania stypendyum służy gr. kat. Konsystorzowi metropolitalnemu we Lwowie. jednak z zastrzeżeniem zatwierdzenia c. k. Namiestnictwa.

Kandydaci o stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego, najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wielk. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, 18 października 1889.

L. 45252 (7317 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone są dla ubogich w Galicyi urodzonych młodzieńców a w szczególności pierwsze o rocznych 300 zł. utworzone przez ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego na pamiątkę, iż sam był niegdyś uczniem lwowskiego Uniwersytetu, przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów, którzy z celującym postępem kształcą się na wydziale prawniczym Uniwersytetu we Lwowie.

Drugie zaś, stypendyum, o rocznych 200 zł. przeznaczone jest dla uczniów krajowych szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych.

Prawo nadawania tych stypendyów służy JW. Agenerowi hr. Gołuchowskiemu, ordynatowi na Skale.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i dowody dotychczasowego postępu w naukach a w szczególności i osttanie świadectwa szkolne.

Z Wzdziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 21 października 1889.

L. 45943 (7278 2—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi ś. p. Krystyana i Teresy Seidlerów w rocznej kwocie 90 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich we Lwowie urodzonych synów mieszczan lwowskich, wyznania ewangielickiego którzy uczęszczają lub uczęszczali do szkoły ewangielickiej we Lwowie.

W braku kandydatów posiadających powyższe warunki otrzymać może stypendyum uczeń ubogi, urodzony w Galicyi, wyznania ewangielickiego, jeżeli wykaże dobre prowadzenie się i wytrwałą pilność.

Na przedstawienie gal. superintendenta augsburgskiego i helweckiego nadaje niniejsze stypendyum c. k. Namiestnictwo.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a względnie także dowody, że kandydat jest synem mieszczanina lwowskiego i że był uczniem lwowskiej szkoły ewangielickiej.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 20 października 1889

L. 44942. (7259 3—3)

W bieżącym roku szkolnym rozdane będą stypendya z zapisu ś. p. Jana Żurakowskiego a mianowicie stypendya po 262 zł. 50 ct. i 210 zł. w. a. rocznie, dla synów dawnej szlachty polskiej z pierwszeństwem dla potomków familii fundatora śp. Jana Żurakowskiego i familii zięcia jego Wgo Juliana Starzyńskiego, tudzież stypendya po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a. rocznie, które nadane być mogą uczniom do szlachty polskiej nie należącym.

Ubiegający się o stypendya, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć dowody, że:

1) pochodzą od ojca narodowości polskiej;

2) są w kraju urodzeni;

3) obrządku rzymsko-katolickiego;

4) że uczęszczają jako uczniowie publiczni do szkół lub zakładów naukowych w kraju istniejących, a mianowicie: do gimnazyum, na wszechnicę, do szkół realnych, technicznych lub agronomicznych, do szkoły sztuk pięknych i t. p.;

5) że się odznaczają postępem w naukach, tudzież pilnością i obyczajnością i że

6) wsparcia rzeczywiście potrzebują.

Ubiegający się o stypendya powyższe z tytułu przynależności swojej do szlachty staropolskiej lub też do wyżej przytoczonych familij, dla których pierwszeństwo jest zastrzeżone, winni tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Prawo rozdawnictwa powyższych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu, który również umocowany jest:

a) uwolnić ucznia od obowiązku uczęszczania do szkół publicznych lub zakładów naukowych w kraju istniejących, jeżeliby szkoła lub zakład w zawodzie, któremu uczeń się oddaje, w kraju wcale nie istniały;

b) użyć stypendyum na zasiłek nadzwyczajnie uzdolnionych młodzieńców celem wysłania ich po ukończeniu nauk w kraju, za granicę do dalszego ich kształcenia się, który to zasiłek jednak nie dłużej, jak tylko na dwa lata udzielony być może.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz
z Wiel. ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 14 października 1889.

L. 9881 (7475 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 260 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy sądzie obwodowym w Samborze z dniem 24 listopada 1889 upływa.

Lwów, dnia 7 listopada 1889.

L. 46408. (7232 3—3)

Celem nadania jednego stypendyum z zapisu ś. p. Feliksa Antoniego hr. Łosia o rocznych 210 zł. w. a. ogłasza się ninie j szem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są przedewszystkiem dla uczącej się młodzieży z rodziny hr. Łosiów, a dopiero w braku takich nadane być mogą ubogim uczniom należącym do szlachty polskiej.

Prawo nadawania stypendyum służy seniorowi rodziny hr. Łosiów.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce zakładu do którego na naukę uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stanie majątkowym kandydata i rodziców jego i ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia a względnie pochodzenie z rodziny hr. Łosiów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 23 października 1889.

Upadłości.

L. 41 (7485)

Celem zbadania rachunku przez Salamona Brauna zarządcę masy upadłej Heinricha Spielvogla z zarządu tej masy ustalenia honoraryum przez tegoż polikwidowanego celem powzięcia uchwały przez

ogół wierzycieli co do uchwały przez wydział wierzycieli, którą krydatoryuszowi Heinrichowi Spielvoglowi za pomoc w handlu kwotę 465 zł. przyznano i wypłacono jak również celem powzięcia uchwały co do postanowienia wydziału wierzycieli, iż niezrealizowane dotąd wierzytelności masy upadłej w kwocie 363 zł. 50 ct. mają być w drodze publicznej dobrowolnej licytacyi sprzedane, wyznaczam w myśl § 151 161 i 144 ord. konk. termin na dzień 15 listopada 1889 o godzinie 4 południu w mym biórze nr. 26 i na takowy ogół wierzycieli masy upadłej wzywam.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów dnia 27 października 1889.
C. k. Radca Sądu krajowego.
Komisarz konkursowy.

L. 80 (7502 1—3)

Z powodu złożenia przez zarządcę masy adw. dra. Rothweina projektu rozdziału masy konkursowej Jakuba Landaua kupca w Krakowie, oznajmiam wierzycielom masy że projekt rzeczony bądź u Komisarza konkursu, bądź u zarządcy masy przeglądnąć i odpisać mogą, oraz wyznaczam do zgłoszeń ustnych lub pisemnych uwag na projekt rozdziału czas po dzień 18 listopada b. r., termin zaś do rozpraw i ustalenia rozdziału na dzień 25 listopada b. r. w biórze komisarza.

Kraków, 21 października 1889.
C. k. Komisarz konkursowy

L. 12526 (7503)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi akcyjnego towarzystwa „Urschendorfer Spitzenfabrik“ do masy rozbiorowej Heniga Schreiera, wyznaczam termin na dzień 6 grudnia 1889 o 10 godzinie przedpołudniem w tutejszym Sądzie'

Sambor 8 listopada 1889.
Komisarz konkursowy.

L. 13008. (7416 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Hindy Zins nieprotokołowanej kupcowej towarów bławatnych w Jaworowie, mianuje c. k. Sędziego powiatowego w Jaworowie p. Zawadzkiego komisarzem konkursowym i poleca zarządzenie natychmiastowego zamknięcia sklepu, odebranie kluczów, opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Ferdynanda Krischkiego sekretarza Rady powiatowej w Jaworowie i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 27go listopada 1889, o godzinie 10 rano w biurze nr. 12 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego w Przemyślu się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 31. grudnia 1889, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 31 stycznia 1890 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 5 listopada 1889.

L. 13229 (7452 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird hiemit bekannt gegeben, dass über das gesammte wo immer befindliche bewegliche Vermögen, dann über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 December 1868. Nr. 1 RGB ex 1869. gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Nuchim Bierer in Kolomea der Konkurs eröffnet worden ist, und dass zur Leitung dieser Konkursverhandlung als Konkurs-Commissär der k. k. Kreisgerichts-adjunkt Lekczyński und zum einstweiligen Vermögensverwalter der Herr adw. Dr. Walerian Stauber bestimmt wurde.

Es werden demnach alle Diejenigen, welche gegen die Konkursmasse als Konkursgläubiger einen Anspruch erheben wollen, aufgefordert, ihre auf was immer für einen Titel sich gründenden Ansprüche, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor dem 6. Jänner 1890 bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile anzumelden, und bei der auf den 10. Februar 1890 um 10 Uhr Vormittags anberaumten Liquidirungs-Tagfahrt, welche zugleich als Vergleichs-Tagfahrt bestimmt wird, die Liquidität und Rangordnung ihrer Forderung nachzuweisen. Auch steht es den Gläubigern, welche ihre Forderungen angemeldet haben, frei, bei der Liquidirungstagfahrt an die Stelle des Vermögens-Verwalters, dessen Stellvertreters und des Gläubiger-Ausschusses andere Männer ihres Vertrauens zu wählen.

Zur Bestätigung des einstweiligen Vermögensverwalters und dessen Stellvertreters und des Gläubiger-Ausschusses wird die Tagfahrt auf den 18 November 1889 um 10 Uhr Vormittags anberaumt, bei welcher die Gläubiger vor dem Konkurs Commissär zu erscheinen haben.

Endlich werden die aussserhalb Kolomea wohnenden Gläubiger aufgefordert, einen in Kolomea wohnhaften Schriftenempfänger zu bestellen und dem Gericht namhaft zu machen, widrigenfalls auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestimmt werden wird.

Die weiteren im Zuge des Konkursverfahrens nothwendigen Veröffentlichungen werden im Amstblatte der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Kolomea, am 2 November 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11960. (7239 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zamianował niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Feliksowi Smolińskiemu względnie jego z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, kuratorem adwokata dra Kwiatkowskiego z substytucyą adw. dr. Łuczakowskiego z powodu wytoczonego przeciw nim przez Michalinę i Jędrzeja Gottwaldów sporu o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności 77 zł. 49½ ct. m. k. z stanu biernego realności pod l. 1268 w Tarnopolu, eliminowanie jej z tabeli płatniczej do l 11394/88 i umieszczenie natomiast wierzytelności powódki.

O tem zawiadamia się pozwanych z wezwaniem, by udzielili kuratorowi środki dowodowe lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

Tarnopol, dnia 30 września 1889.

L. 39119 (7524 1—3)

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów poszukuje na pomieszczenie drugiej filii pocztowej we Lwowie pomieszkania składającego się z czterech lub pięciu obszernych pokoi, piwnicy na drzewo i odchodków, na placu Gołuchowskiego, Krakowskim, lub też przy ulicy Teatralnej, Skarbkowskiej u dołu, albo Krakowskiej.

Właściciele domów, którzy by mieli do dyspozycyi od 1 lipca 1890 podobne ubikacye i chcieliby takowe wynająć na wyż wymieniony cel na lat trzy a najwięcej na lat sześć, zechcą swoje oferty pisemne wnieść do Dyrekcyi poczt i telegrafów najdalej do końca Grudnia b. r.

Lwów, dnia 8 listopada 1889.

L. 4209. (7249 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Jędrzeja Guni o uznanie Szczepana Guni za zmarłego celem przeprowadzenia po tymże pertraktacyi spadkowej, wzywa wszystkich tych, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Szczepana Guni urodzonego w Brzezówce w dniu 22 grudnia 1821, który wydaliwszy się na wiosnę 1849 z gminy Brzezówki po zaasenterowaniu go do wojska, od tego czasu do miejsca zamieszkania nie powrócił i o sobie żadnej wiadomości nie dał, aby takowy w terminie jednorocznym z dniem ostatniego listopada 1890 upływającym tutejszemu sądowi, lub też kuratorowi adw. dr. Wiedigerowi w Jaśle udzielili.

Jasło, dnia 14 września 1889.

L. 41310 (7449 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy w skutek prośby Katerzyny Celestyny Sikorskiej o uznanie za zmarłego Fryderyka Wróblewskiego, który po roku 1846 z Ryglic wydalić się miał do Węgier i od lat 30 jest z miejsca pobytu i życia niewiadomym, wzywa wszystkich, którymby o życiu i pobycie Fryderyka Wróblewskiego coś wiadomem było, aby o tem donieśli tut. Sądowi lub kuratorowi Dr. Szancerowi, do dnia 1 grudnia 1890, po którym to terminie edyktalnym orzeczenie względem uznania Fryderyka Wróblewskiego wydanem być ma.

Tarnów, dnia 31 października 1889.

L. 17336 (7450 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia że Arnold Rottenberg przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jonaszowi Ederowi o zapłacenie sumy wekslowej 110 zł. w. a. skargę wniósł, na skutek której nakaz zapłaty z dnia 24 września 1889 l. 15250 wydany i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adw. dr. Szancera z substytucyą adw. dr. Steca zamianowanego doręczony został.

Tarnów, dnia 31 października 1889.

L. 41545 (7307 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 15 października 1889 do l. 41545 wniosła Reisla Günzberg przeciw Janklowi Berger, Scheindli Gelly 2 im. Berger, Chasklowi Lip, Markusowi Anhauch, Izraelowi Reis, Schifre Rachel Cirgel i stowarzyszeniom Marbizei Thora i Ansche Mahmed pozew o przyznanie jednej piątej części realności pod l. 368²/₄ we Lwowie na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Jankla Bergera, Scheindli Gelly 2 im. Berger, Chaskla Lip, Markusa Anhauch, Izraela Reis i Schifry Rachel Cirgel nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. A. Rares kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Sokal mianowany.

Wzywa się zatem powyżej pomienionych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi oznajmili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 19 października 1889.

L. 5623 (7172 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców niżej wymienionych, ażeby w przeciągu roku od daty edyktu tego do Sądu tutejszego się zgłosili i deklaracyę do spadku po zmarłych niżej wyszczególnionych osobach tem pewniej wnieśli inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone zostanie ze spadkobiercami zgłaszającymi się, tudzież z kuratorami wezwanych edyktem spadkobierców.

Imię i nazwisko spadkodawcy	Dzień i miejsce śmierci	Data testamentu	Data kodycylu	Nazwisko niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy	Nazwisko kuratora spadkobiercy
Konrad Piotrowicz	28 marca 1848 Ropki	-	—	Jurko Piotrowicz	Sokół Antoni
Ewa z Rusynów Dziumbyłowa	28 kwietnia 1888 Długie	—	7 stycznia 1887	Iwan Rusyn Wasyl Rusin	Dańko Sym
Nestor Bodoń	26 listopada 1847 Gładyszów	—	—	Tekla Bodoń	Mojżej Kowalczuk
Wanio Kowal	8 stycznia 1888 Wyssowa	—	6 grudnia 1887	Tymko Kowal	Jacko Kowal
Ilko Pregoń	24 lipca 1888 Wołowice	—	—	Fedor Pregoń	Hryć Hryniawiec
Jan Kozioł	29 kwietnia 1844 Lipinki	—	—	Jakób Przybyłowicz	Kajetan Kozioł
Andrej Nowak	13 lipca 1888 Smerekowice	—	—	Semen Nowak	Jurno Kołtko
Iwan Ksenicz	3 czerwca 1845 Długie	—	—	Eufemia Stach Łukasz Ksenicz	Jurko Wasienko
Anna Woźniak	2 maja 1888 Dolinyad Szymbach	—	23 kwietnia 1888	Hryć Woźniak Teodorye Floszczok	Jan Krok
Semen Sochor Marya Sochor	13 stycznia 1871 11 lutego 1885 Ług.	—	—	Dańko Sochor Mikołaj Sochor	Konrad Fuziak
Michał Hanas	11 października 1884 Bednarka	-	—	Andrzej Hanas Maryanna Remisz	Fećko Hanas Leszko Smarz
Jędrzej Ciećkiewicz	18 kwietnia 1888 Gorlice	—	12 kwietnia 1888	Maryanna Ciećkiewicz	Stanisław Piotrowski

Gorlice, 5 października 1889.

Za 4 centy
można mieć
kąpiel w domu.
Fabryczny skład w Galicyi
wanien i kanapek
prawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wody, jakoteż wszelkich przyborów do kąpieli
A. Królikowski
Lwów, ulica Janowska L. 14.
Ilustrowane cenniki na żądanie. Wedle umowy także na rozpłatę. 6569

BOLE ŻOŁĄDKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bladaczka, wyczerpanie sił, *leczą się przez użycie*
ELIXIRU GREZ'A
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:
Chinę, Kokę, Pepsinę, i. t. p.
Elixir ten przepisywany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryzkich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.
P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS
We **Lwowie**, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w **Krakowie**, w aptekach: pp. Rcdyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego. 1243
„W Paryżu Collin & Cie. rue Maubeuge 49"

Zmiana pomieszkania.
Podpisana ma zaszczyt uwiadomić P. T. Pań, że
Pracownię sukien damskich
przeniosła na ulicę Halicką l. 8, wchód od ulicy Boimów l. 4, III. piętro nr. 13 drzwi.
Dziękując za dotychczasowe, polecam się dalszym względom Staraniem mojem będzie tak jak dotychczas i nadal wszelkim wymogom zadośćuczynić.
Z głębokim szacunkiem
Ludmiła Pizuńska.

Ogłoszenie licytacyi. 749

W dniu 26 listopada 1889 o godzinie 3 po południu w kancelaryi zarządu dla ubogich chrześcian ulica Wronowska L. 2 odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert, celem dostawy żywności dla Zakładu ubogich chrześcian na rok 18 0, mianowicie: dostawy chleba, mięsa, legomin i omasty, t. j. masła i smalcu

Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu wzmiankowanego zakładu.

Z dyrekcyi Zakładu domu ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 10 listopada 1 89.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille"
Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

L. 27242 I. (7427)

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym w obecności c. k. notaryusza publicznem losowaniu naszych obligów pierwszeństwa I i II emisyi, wyciągnięto następujące numera:

XXXII. losowanie obligów pierwszeństwa I, emisyi
54 sztuk, a mianowicie:

Nr. 2619 6925 11674 12826 12890 13797 14034 14088 15846 18958 19377 21901 22246 22584 22686 23174 24694 25078 25297 25728 25764 25946 26080 27479 29007 29043 30234 31561 32716 32773 33518 34355 37124 37393 38899 39262 39535 40852 41270 41567 42306 43190 45698 46039 46042 46913 47061 47388 47924 48207 48235 49547 49555 49798.

XX. losowanie obligów pierwszeństwa w złocie II. emisyi
74 sztuk, a mianowicie:

Nr. 293 690 756 1017 1195 1854 1950 2273 2576 2768 2790 3025 3296 3666 4085 4448 4584 5229 5246 5663 5774 6523 7093 7969 8011 8029 8657 8981 9038 9229 9255 9365 9700 10208 10532 10668 10679 11076 11100 11114 11239 11375 11380 11613 12134 12708 12778 12985 13421 13690 14203 14663 14891 14960 15032 15201 15233 15409 15659 16216 16473 16892 17180 17422 18236 18281 18306 18588 18740 19107 19283 19831 19875 19990.

Posiadaczy powyższych zapisów dłużnych zawiadamia się o tem z tą uwagą, że spłata tych wylosowanych obligów nastąpi począwszy od 1 maja 1890, a to za prioritety w srebrze I. emisyi po 300 zł. w. a. w srebrze, zaś za prioritety w złocie II. emisyi, po 200 zł. w. a. w złocie od sztuki.

Z dniem 1 maja 1890 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wylosowanych obligów.

Z dawnych ciągnień pozostały jeszcze następujące obligacye niespłacone:

Obligi pierwszeństwa w srebrze I. emisyi

Nr. 1873 3559 7513 8762 10804 11554 11953 12485 13114 16216 16226 16731 16738 20128 20374 20989 23184 26051 26981 27168 28011 28716 29256 29817 30353 31096 31434 32274 33594 33932 34424 35625 35977 36151 37356 37884 39774 40696 40974 41246 42278 43715 44107 44272 44795 45314 46663 46708 47177 47208 47574 48861 48962 50107 50543.

Obligi pierwszeństwa w złocie II emisyi

Nr. 60 130 508 546 691 1300 1403 1422 1460 1506 1529 1747 1757 1978 2243 3051 3108 3109 3201 3279 3293 3417 3484 3485 4621 4634 4641 4655 4684 4760 4891 5182 5281 5744 5911 6033 6170 6249 6423 6587 6695 6802 6951 7302 7312 7387 7683 7744 7745 7888 7925 8075 8231 8392 8514 8538 8651 8706 8834 8852 9031 9182 9353 9461 9493 9802 9873 9914 9963 0102 10192 10290 10335 10512 10886 10968 10974 11041 11069 11135 11208 11217 11360 11427 11591 11686 11766 11840 11845 11941 12013 12328 12329 12331 12339 12808 12980 13045 13245 13370 13400 13804 14549 14561 14689 14899 14932 15550 15569 15660 15741 15819 15838 15885 16224 16344 16572 16604 16774 16877 16895 17076 17196 17246 17459 17511 17775 17785 18477 18526 18608 18633 18677 18748 18810 18843 18845 18926 19012 19025 19094 19104 19112 19206.

Wiedeń, 1 listopada 18 9.

Rada zawiadowcza.

HERBATY
chińsko-rossyjskie
z ostatniego zbioru
dobrze nacągające i aromatyczne:
MIĘSZANKA nr. 1 . ½ kl. zł. 2.—
„ nr. 2 . . . zł. 2.50
„ nr. 3 czerw. pud. zł. 3.—
SANSIŃSKA familijna . . zł. 3 60
Czarna z kwiatem w białych pud. 4.—
SOUCHONG w skrzyn. oryg. zł. 4.
KAJSOW najprzedniejsza . zł. 5.—
Znakomitą
herbatę w proszku
½ kilo zł. 1.40 i zł. 1.70 poleca
Albert Szkowron
przedtem F. W. Królikowski.
we Lwowie,
plac Maryacki L. 7.
6988

Najlepszą, najtańszą, najtrwalszą i najpiękniejszą
ze wszystkich lakierów i innych znanych środków do zapuszczania podłóg
jest niezaprzeczenie 6429
francuska masa podłogowa
(do używania w zimnym stanie)
jedyne miejsce zakupna
Alojzy Hübner
Lwów, ul. Karola Ludwika L. 13.

Najtaniej! 1125
CHIFFONY
SHIRTINGI
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
we Lwowie.
Próbki na żądanie posyłam.

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe.
Woda lwowska
wynalazku
J. IHNATOWICZA
Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Antwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną dyplomem honorowym.
Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 zł. 50 ct.
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2; oraz w miastach prowincyonalnych: w Buczaczu pp. Müller, Fränkel, Broda h p. Grünspann, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Łobos, Korn fryzyer; Borszczowie pp. Niemczewski, Kulesiński; Bobrce p. Mędlicki; Chorostkowie p. Gąsiorowski, Czortkowie p. N ss, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiler, Goldhamer; Gorlicach p Birn; Gródku pp. Lipus, Tomaszewski; Haliczu p Ormezowski; Husiatynie p. Czerski; Jarosławiu pp. Wisłocki, Rohm; Jezierzanach p. Kraiński; Jaśle p. Braglewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Hausser, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski; Mikołajowie p Zbadowski; Mościskach p. Schalbut; Nowym Sączu p. Jakubowski; Przemyślu p Nahlik; Przemyślanach p. Mehll; Radymnie p. Krieger; Rymanowie p. Łazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Prań; Stanisławowie pp. Macura, Gorecki (Beill), Strzemecki; Sambor e pp. Maresz, Aleksiewicz, Leiner; Sanoku pp. Barański, Narodna T rh wla, Dzuganowski; Sn atynie Narodna Torhowla; Stryju p. Lipiński; Sokalu p Wysoczański; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Więckowski, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jamrógiewicz, Fäntrik; Tarnobrzeg p Giżyński i syn; Zaleszczyki p. Kajetanowicz; Zakopane p. Tabeau; Zbaraż p. Kadernóżka; Żurawno p. T maszewski; Wadowice p. Fiderkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner. 6362

Handel założony w roku 1879.
Zupełnie
świeży transport
HERBATY CHINSKIEJ
otrzymał i poleca handel
FRYDERYKA SCHUBUTHA
we Lwowie
Rynek L. 45.
Cenniki szczegółowe bezpłatnie i opłacone. 5078

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. radcy dworu tysty nadwornego **dr. Poppa**
Woda anateryneowa
jest do nabycia w znacznie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1 40. Niezrównana w skutkach swych le zniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna
Augsburska esencya życia
doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, mdłościom, zgadze,, hemoroidom, i t. d.
Cena 50 ct i 1 zł.

Herbabny'ego
Syrop z podfosforanu wapn. żel.
wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, blednicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Dr. Rosy balsam życia
od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

J. Pserhofera pigułki
krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d.
1 pudł. 15 pig. 21 ct. 1 rulon 6 pud. zł. 1.05.
Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Nie kaszlaj!
Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i takież cukierki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, kokluszu, zaflegmieniu itd. Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII i wielu innych osobistości.

Maść Sihulskiego
zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera
wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry.
Jedynie prawdziwy

ZYGMUNTA RUCKERA
APTEKA

we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse
używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski
wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, różowy i blado-kremowy.
Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie
znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych, śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli
Grolicha „Maść zdrowia"
(Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej.
Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1 87
J. Macka Przetwory z igieł sosnowych
ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacyj, wcierań i wietrzenia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatycznych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy
niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bólu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

Czerny'ego Tanninogene
jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą.
Cena 2 zł. 50 centów.

Aptekarza **F. J. Kwizdy**
Płyn restytucyjny dla koni
niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozdęciu cięciw, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) **Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.**